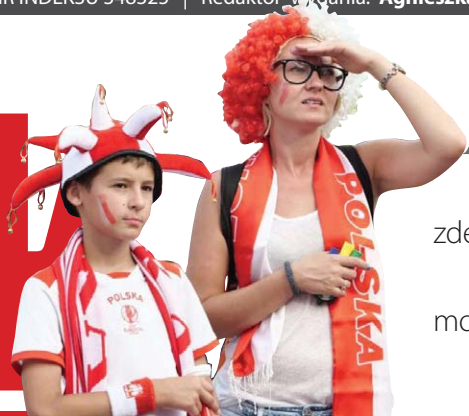


dziennik Wschodni

ŚRODA 26 PAŹDZIERNIKA 2022 r.



Na mecz do kina. Albo raczej do baru

ROZRYWKA Świdnik jest już zdecydowany. W Lubartowie i Puławach jeszcze się zastanawiają. W Lublinie MOSiR mówi stanowczo „nie”. Gdzie mogą powstać strefy kibica na mundial?

STRONA 2

Tomasz Wójtowicz (1953-2022)

SPORT 24 października zmarł mistrz olimpijski z Montrealu Tomasz Wójtowicz. Najlepszy polski siatkarz w historii przegrał walkę z rakiem trzustki. Miał 69 lat

Jeszcze w zeszłym tygodniu władze Lublina apelowały o wsparcie zbiórki pieniędzy na leczenie wybitnego sportowca poprzez zakup jego biografii spisanej przez dziennikarza sportowego Wiesława Pawłata. W poniedziałek okazało się, że najważniejsza rozgrywka już się zakończyła.

– Z wielkim bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pana Tomasza Wójtowicza – legendy naszego klubu i światowej siatkówki. To jeden z głównych architektów największego sukcesu w historii świdnickiej siatkówki. Był to nie tylko wybitny sportowiec, ale przede wszystkim wspaniały człowiek. Cała żółto-niebieska rodzina żegna ze smutkiem wielkiego mistrza. Pamięć o Panu Tomaszu zostanie na zawsze w naszych sercach – mówi Radosław Szczerba, wiceprezes ds.

sportowych MKS Avia Świdnik.

Wójtowicz urodził się 22 września 1953 roku w Lublinie. Przygodę z siatkówką zaczął pod okiem taty, Kazimierza. Grał w lubelskich klubach MKS i AZS. Z siatkówką na wysokim poziomie zetknął się właśnie w Avii Świdnik. Z nią zdobył brązowy medal mistrzostw Polski, w 1976 roku. Grał też w Legii Warszawa. Startował na Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu w 1976 roku, gdzie zdobył złoty medal. W 1980 roku, na IO w Moskwie zajął czwarte miejsce.

W jego sportowym dorobku było także mistrzostwo świata w Meksyku (1974). Dodatkowo czterokrotnie był wicemistrzem Europy: Belgrad (1975), Helsinki (1977), Paryż (1979) i Berlin (1983). Z Legią został mistrzem Polski (1983), dwukrotnie wicemistrzem (1981, 1982) oraz dwa razy wywalczył



brązowy medal – w 1978 i w 1980 roku.

W ogłoszonym przez Światową Federację Piłki Siatkowej plebiscycie na najlepszego siatkarza świata XX wieku znalazł się w finałowej ósemce. W 2002 roku, jako pierwszy Polak w historii, trafił do International Volleyball Hall of Fame mieszczącej się w amerykańskim Holyoke.

– Bycie w najlepszej „ósemce” siatkarzy w XX wieku to jest coś, bo to przecież 100 lat. To jest dla mnie powód do dumy. A druga sprawa, zaistnienie w tej galerii sław w Stanach Zjednoczonych to kolejny powód do dumy, bo tam byle kogo nie przyjmują. Na początku byli tam tylko miejscowi, ja byłem jedną z pierwszych osób, która otworzyła ją na świat – mówił nam w jednym z ostatnich wywiadów Tomasz Wójtowicz, który był także Honorowym Obywatel Lublina.

We wrześniu oficjalnie jego imię nadano hali Glo-

bus. Podczas pierwszego w historii międzynarodowego turnieju Bogdanka Volley Cup imienia mistrza z Montrealu odbyła się piękna uroczystość. Wzięli w niej udział koledzy ze „Złotej Drużyny” Huberta Jerzego Wagnera. Gospodarze zawodów LUK Lublin włączyli się w święto zdobywając okazały Puchar. Lublinianie w półfinale pokonali Berlin Recycling Volleys 3:0, a następnie w wielkim finale ograli WithU Verona Volley 3:2.

Mistrz z Montrealu jeszcze kilka lat temu pracował jako komentator w stacji Polsat Sport. Od 2019 roku leczył się na raka trzustki.

– Do końca wierzyliśmy, że pokona chorobę – przyznał wczoraj prezydent Lublina Krzysztof Żuk. – W ciągu ostatnich dwóch lat widziałem, jak bardzo cieszy się z sukcesów LUK Lublin i z tego, że nasze miasto wraca do siatkarskiej elity. Dawało mu to siłę do walki. **GROM, DRS**

Psycholog i psychiatra na wyciągnięcie ręki

ZDROWIE Każdy pacjent w kryzysie psychicznym może zadzwonić lub zgłosić się osobiście. Wizyta lekarska ma się odbyć błyskawicznie – w przeciągu trzech dni. A potem leczenie – w oddziale całodobowym, dziennym lub w domu pacjenta. Z Centrum Zdrowia Psychicznego w Radecznicy mogą korzystać mieszkańcy dwóch powiatów na Zamojszczyźnie. Wkrótce podobne miejsce ma powstać w Lublinie

Paweł Buczkowski

Centrum Zdrowia Psychicznego działa przy Szpitalu Psychiatrycznym w Radecznicy. To miejsce, które ma zapewnić wszechstronną i bezpłatną opiekę dorosłym w kryzysach psychicznych. Z pomocy mogą korzystać cierpiący na zaburzenia, ale także członkowie ich rodzin i bliscy. Pomoc trafi także do osób, które zostały wypisane ze szpitala i potrzebują wsparcia.

– Teraz pacjent dużo szybciej i łatwiej otrzyma opiekę psychologiczną i psychiatryczną – tłumaczy Andrzej Kowalski, dyrektor Szpitala Psychiatrycznego w Radecznicy.

Diagnoza wstępna

W ramach CZP będą działać dwa punkty zgłoszeniowo-konsultacyjne. Jeden z nich jest już przy szpitalu

w Radecznicy, drugi od 2 listopada będzie w Biłgoraju.

– Podczas rozmowy telefonicznej lub wizyty osobistej pacjenta odbywa się wstępna diagnoza. Następnie, najpóźniej w przeciągu 72 godzin, pacjent otrzymuje pomoc lekarską. Podczas wizyty lekarz ustala, czy pacjent potrzebuje hospitalizacji w oddziale całodobowym, czy trafi na nasz oddział dzienny, czy też możemy go odwiedzać w jego środowisku domowym – wyjaśnia dyr. Kowalski.

Pacjenci w najłżejszych stanach mogą być odwiedzani w domach raz na 2-3 tygodnie przez specjalistów zespołu środowiskowego (pielegniarka psychiatryczna, psychoterapeuta, pracownik socjalny i lekarz). Specjaliści rozmawiają z pacjentem, ale również jego bliskimi. Sprawdzają czy bierze leki, czy leczenie odbywa się w odpowiedni sposób.

Do szpitala na chwilę

Drugą formą działalności Centrum Zdrowia Psychicznego jest oddział dzienny w szpitalu w Radecznicy. Każdego dnia od poniedziałku do piątku pacjent jest o godz. 8 zabierany z domu i przewożony do szpitala. Tam ma spotkania z psychologami i inne zajęcia terapeutyczne, ma też zapewnione wyżywienie. Po ośmiu godzinach jest odwożony do domu.

– Oprócz pomocy pacjentom, to także forma odciążenia ich rodzin – mówi Andrzej Kowalski.

Na oddziale dziennym jest 20 miejsc. W tej chwili z takiej formy pomocy korzysta już około 10 osób. Standardowy turnus trwa około dwóch tygodni.

Trzecią formą pomocy oferowanej przez nowe Centrum Zdrowia Psychicznego będą tradycyjne oddziały

całodobowe: żeński i męski – na każdym jest po 40 łóżek. Tutaj trafiają pacjenci w najpoważniejszych stanach. W ramach CZP działa też poradnia zdrowia psychicznego.

Ma być więcej

Centrum Zdrowia Psychicznego w Radecznicy to program pilotażowy uruchomiony we współpracy z Ministerstwem Zdrowia – wstępnie na 3 miesiące, ale jest szansa, że do końca 2023 roku. W tej chwili pomoc mogą tu uzyskać pacjenci z gmin powiatu zamojskiego (Szczepiec, Zwierzyniec, Nielisz, Radecznica, Sulów, gmina wiejska Zamość) oraz wszystkich gmin powiatu biłgorajskiego.

W planach jest uruchomienie podobnych Centrów Zdrowia Psychicznego dla wszystkich gmin w Polsce. Do tego jeszcze długa droga,

bo już samo zatrudnienie odpowiedniej kadry może być problemem.

– Przy podpisywaniu umowy z NFZ musimy mieć zatrudnionych około 78 specjalistów z dziedziny psychologii i psychiatrii – przyznaje Andrzej Kowalski.

– Dlatego uruchomienie CZP nie byłoby możliwe, gdyby nie pomoc Funduszu i Urzędu Marszałkowskiego – dodaje.

W szpitalu w Radecznicy poza Centrum Zdrowia Psychicznego funkcjonuje jeszcze jeden standardowy oddział całodobowy. To oddział męski. – Ale jeżeli trafi do nas kobieta, która potrzebuje pilnej pomocy, to jej nie odsyłamy – deklaruje dyr. Kowalski.

TU MOŻESZ ZADZWONIĆ LUB PRZYJŚĆ

(poniedziałek-piątek, godz. 8-18):
● Centrum Zdrowia Psychicznego w Radecznicy, ul. Klasztorna 4, tel. 84 681 88 58; 661 299 844
● Punkt Zgłoszeniowo-Koordinacyjny w Biłgoraju, ul. Kościuszki 50 (budynek Luxmedu), tel. 661 344 166

BĘDZIE CZP W LUBLINIE

Program pilotażowy działa już także w trzech innych miejscach województwa: w Radzynie Podlaskim (Wisznicka 11), Chełmie (Ceramiczna 1) i Parczewie (Kościelna 136). – W najbliższym czasie planujemy dodatkowo zawrzeć umowę z podmiotem, który będzie realizował świadczenia w tym zakresie na terenie Lublina – zapowiada Małgorzata Bartoszek, rzecznik lubelskiego oddziału NFZ.

Ważna decyzja przyjechała w teczce

LUBLIN Lubelska Akademia WSEI – pod taką nazwą, już oficjalnie, funkcjonuje Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji. Wczoraj największa niepubliczna uczelnia w regionie zainaugurowała nowy rok akademicki pod nowym szyldem.

Jednym z głównych aktorów wtorkowego wydarzenia miał być Przemysław Czarnek. Minister edukacji i nauki miał wygłosić wykład inauguracyjny o „rozwoju szkolnictwa zawodowego jako priorytecie oświaty i szkolnictwa wyższego” i oficjalnie ogłosić nadanie uczelni statusu akademii. Ale zamiast niego ważną decyzję w teczce przywiózł jego doradca, lubelski miejski radny PiS Marcin Jakóbczyk.

Dołączenie do grona uczelni akademickich to efekt niedawnej ewaluacji jakości

działalności naukowej. WSEI dostała kategorię „A” w dyscyplinie naukowej informatyka oraz „B+” w zakresie ekonomii i finansów, co pozwala jej na kształcenie w tych dziedzinach doktorantów.

– Od dzisiaj współtworzyć światową naukę – mówił przemawiający w imieniu Związku Uczelni Lubelskich prof. Zbigniew Pater. Kanclerz uczelni z ul. Melgiewskiej Teresa Bogacka dziękując mu za obecność zaznaczyła: – To znaczy, że środowisko akademickie przyjęło nas do swojego grona.

Zmiana szyldu to nie jedyna nowość. Od tego roku Akademia WSEI prowadzi dwa nowe kierunki: terapię zajęciową z rehabilitacją (licencjat) oraz jednolite studia magisterskie z fizjoterapii.

– Idziemy w stronę rozwijania naszych kierunków



medycznych, bo potrzeby rynku są bardzo duże, jeśli chodzi o te zawody – mówiła Bogacka przypominając, że od września działa filia uczelni w Warszawie. Prowadzone

są z niej zajęcia na kierunku pielęgniarstwo w językach polskim i angielskim. – Spotykamy się z pytaniami, dlaczego nie rozwijamy działalności w naszym regionie. Ale od-

powiadam szczerze, że Warszawa jest dużo większym rynkiem pracy i daje większą możliwość studiów dla tego kierunku. Są tam szpitale i inne zakłady, w których stu-

Uroczysta immatrykulacja studentów pierwszego roku. Prawie 1,5 tys. z grona 9 tys. studentów to obcokrajowcy. Kadra uczelni to kilkadziesiąt osób, wyklada tam m.in. prezydent Lublina Krzysztof Żuk i jego żona Katarzyna Mieczkowska, dyr. Muzeum Lubelskiego

FOT. MICHAŁ SIUDZIŃSKI

denci mogą odbywać staże i praktyki zawodowe, a na pielęgniarstwie jest to 2,3 tys. godzin w ciągu sześciu semestrów – wyjaśniała kanclerz.

Obecnie w Lubelskiej Akademii WSEI kształcą się ponad 9 tys. osób. Prawie półtora tysiąca z nich to obcokrajowcy pochodzący z 24 krajów świata. Naukę na pierwszym roku studiów w nowym, roku akademickim rozpoczęło ok. 3,3 tys. osób. (TOMA)

Na mecz do kina. Albo raczej do baru

ROZRYWKĄ Świdnik jest już zdecydowany. W Lubartowie i Puławach jeszcze się zastanawiają, a w Lublinie MOSiR mówi stanowczo „nie”. Gdzie mogą powstać strefy kibica na mundial?

Sławomir Skomra

Kiedy najlepsi piłkarze grają na mistrzostwach Europy lub świata w wielu miastach Polski – niezależnie od ich wielkości – powstają strefy kibica. Ludzie przychodzą, aby na wielkich ekranach wspólnie oglądać mecze. Część kibiców woli jednak bardziej kameralną atmosferę w domach czy barach.

Katar 2022 odbędzie się w listopadzie, bo piłkarska federacja uznała, że letnie temperatury w tym kraju byłyby dla zawodników zabójcze. Czy zatem strefy kibica w ogóle powstaną? W niektórych przypadkach odpowiedź brzmi „tak”.

„Mamy to! Udało się! Kino Lot strefą kibica na Mundial w Katarze. Brawo MOK w Świdniku” – ogłosił wczoraj na Facebooku Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika.

Andrzej Śliwa, dyrektor MOSiR w Puławach też takiej inicjatywie nie mówi „nie”.

– Myślimy o tym, rozmawiamy. Czekam obecnie na propozycję naszego działu organizacji imprez. Sądzę, że wkrótce zapadną decyzje i oficjalnie o niej poinformujemy – mówi dyr. Śliwa.



Kłopotem jest jesienna aura, bo strefa dla kibiców musi zostać utworzona pod dachem.

– Nie mamy takiego miejsca – przyznaje Aneta Symbor, dyrektor MOSiR w Lubartowie. – Dyskutowaliśmy na ten temat i uznaliśmy, że najlepiej byłoby taką strefę utworzyć w kinie w LOK. Decyzje jeszcze nie zapadły.

Spotkanie w tej sprawie jest zaplanowane na środę.

Bardziej zdecydowany jest w tej materii Miłosz Bednarczyk, rzecznik prasowy MOSiR w Lublinie: – Nie planujemy utworzenia strefy kibica – stwierdza.

Ale choć miasto nic takiego nie oznacza, że w Lublinie kibice nie będą mogli się spotkać żeby wspólnie oglądać mecze. Swoją strefę kibica chce urządzić Sport Pub Perła.

Największe strefy kibica są tworzone pod gołym niebem, ale podczas mundialu w Katarze nie ma na to szans. Na zdjęciu strefa pod stadionem Arena Lublin

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI / ARCHIWUM

– Zgłosiliśmy się do TVP już jakiś czas temu i cały czas czekamy na odpowiedź. Nie robimy tego po raz pierwszy więc kibice sami dopytują się o strefę. Jednak bez wiadomości zwrotnej od dostawcy sygnału na razie nie przyjmujemy żadnych zamówień od grup zorganizowanych. Nie wiem, dlaczego to trwa tak długo. W poprzednich latach było to lepiej zorga-

nizowane – stwierdza Grzegorz Mazurek, menadżer pubu.

ILE TO KOSZTUJE

Mecze mundialowe będzie transmitowała TVP i to ona będzie udostępniała sygnał pubom, domom kultury czy kinom. Pakiet podstawowy, obejmujący jeden ekran, w technologii telewizji naziemnej cyfrowej kosztuje **2 tys. zł**. Pakiet rozszerzony, satelitarny to **3 tys. zł**. Wersja premium z sygnałem multicaszt kosztuje **5 tys. zł**.

Serwis Virtualnemedias.pl podaje, że koszt licencji komercyjnej TVP uzależniony jest od liczby miejsc dla widzów podczas publicznych pokazów meczów. – Do 1 tys. miejsc jest to 1 tys. USD, do 2 tys. 0 2 tys. USD, do 5 tys. - 4 tys. USD, do 10 tys. - 8 tys. USD, a ponad 10 tys. - 14 tys. USD” – podaje serwis.

KIEDY GRAJĄ POLACY

Polska w fazie grupowej rozegra trzy spotkania z: Meksykiem, Arabią Saudyjską i Argentyną. Polska-Meksyk – 22 listopada, godz. 17, Polska-Arabia Saudyjska – 26 listopada, godz. 14, Polska-Argentyna – 30 listopada, godz. 20.

Gmina Wisznice zwiększa efektywności energetyczną budynków użyteczności publicznej



Głównym celem projektu „Poprawa efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej na terenie Gminy Wisznice” jest poprawa jakości środowiska naturalnego na terenie Gminy Wisznice wpływająca na wzrost jakości życia społeczeństwa lokalnego oraz zwiększenie konkurencyjności obszaru.

Projekt realizowano w latach 2019-2022 na podstawie umowy z Województwem Lubelskim w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Inwestycja objęła kompleksową termomodernizację 4 budynków użyteczności publicznej: Szkoły Podstawowej w Wisznicach, Urzędu Gminy Wisznice, Szkoły Podstawowej w Horodyszczu oraz

Ochotniczej Straży Pożarnej w Polubiczach Wiejskich o łącznej powierzchni użytkowej 6275,57m².

W ramach realizacji projektu Szkoła Podstawowa w Wisznicach zyskała nową instalację c.o. oraz nową piękną elewację, wykonane zostało docieplenie ścian i stropu, wymieniono okna i drzwi. W salach szkolnych wymienione zostało oświetlenie na lampy LED, zamontowano także instalację fotowoltaiczną o mocy 15,36 kWp oraz system zarządzania energią. W Szkole Podstawowej w Horodyszczu prze-

prowadzona została modernizacja instalacji c.o., wykonano docieplenie ściana oraz stropu, wymieniono drzwi i okna, zamontowano oświetlenie LED oraz instalację fotowoltaiczną o mocy 7,68 kWp, a także system zarządzania energią. Budynek OSP Polubicze Wiejskie zyskał nowoczesną pompę ciepła o mocy 60 kW i instalację c.o., docieplono strop, ściany bez izolacji i z izolacją, wymieniono drzwi i okna, zamontowano oświetlenie LED a na koniec zainstalowano fotowoltaikę o mocy 5,12 kW oraz system zarządzania energią. W Urzędzie

Gminy Wisznice dzięki realizacji inwestycji działa pompa ciepła o mocy 80kW, klimatyzacja i wentylacja mechaniczna, zamontowane zostało oświetlenie LED oraz instalacja fotowoltaiczna o mocy 5,12 kWp, a także system zarządzania energią.

Wartość Projektu:

5 120 241,21 zł

Koszty kwalifikowane projektu:

4 190 846,51 zł

Kwota dofinansowania:

3 635 798,31 zł

Ratusz tłumaczy: To dla bezpieczeństwa

ZIELEŃ Cztery duże drzewa zostały wycięte przy jezdni Drogi Męczenników Majdanka. Urzędnicy uznali, że stare topole są w złym stanie zagrażającym bezpieczeństwu ludzi. Tuż obok zanosi się na kolejną wycinkę

Dominik Smaga

Miasto przerzedziło szpaler topoli rosnących wzdłuż ul. Drogi Męczenników Majdanka po stronie ul. Kosmonautów. W poniedziałek wycięto cztery sąsiadujące ze sobą drzewa rosnące niedaleko budynków numer 47 i 49. Drzewa bardzo szybko pocięto na kawałki i wywieziono.

– Topole rosnące w obrębie pasa drogowego zostały usunięte zgodnie z decyzją zezwalającą z dnia 8 sierpnia wydaną przez marszałka województwa lubelskiego – informuje Monika Głazik z biura prasowego Ratusza. Zezwolenie dotyczyło czterech drzew.

– Decyzję wydano na podstawie wizji lokalnej oraz przedstawionej dokumentacji. Topole znajdowały się w złej kondycji zdrowotnej – podkreśla Głazik. – Były to drzewa z widocznym posuszem konarów i gałęzi drobnych o łącznej objętości około 40 do 55 proc. oraz 90 proc. W koronach drzew stwierdzono ślady po wyłamanych konarach, w których miejscu rozwinęła się martwica drewna. Na pniach znajdowały się pęknięcia oraz postępujący mursz.



Robotnicy z piłami zjawili się w poniedziałek, drzewa szybko zostały pocięte na kawałki i wywiezione

FOT. ALARM 24

Urzędnicy uznali, że topole w tym stanie nie mają szans na przeżycie. Doszli również do wniosku, że osłabione drzewa rosnące tak blisko ruchliwej drogi mogą stwarzać zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi i mienia. Stwierdzili ponadto, że topole przy jezdni mogą zagrażać bezpieczeństwu ruchu drogowego.

– Drzewa o słabej kondycji zdro-

wotnej mogą być poważnym zagrożeniem zwłaszcza podczas silnych wiatrów i nawałnic. Zagrożają powaleniami bądź odłamaniem gałęzi i konarów – wyjaśnia Głazik. – Za wszelkie szkody spowodowane przez drzewa odpowiada wówczas właściciel nieruchomości, na której one rosną.

W zamian za usunięte drzewa mają być posadzone nowe. Decy-



Szpaler topoli, choć nieco uszczuplony, wciąż rośnie wzdłuż Drogi Męczenników Majdanka po stronie ul. Kosmonautów. Przed laty często sadzono takie drzewa ze względu na ich szybki wzrost. Nie są one jednak szczególnie wytrzymałe

FOT. DOMINIK SMAGA

zja zobowiązuje miasto do posadzenia na tej samej działce ośmiu lip drobnolistnych. Urząd Miasta deklaruje, że lipy pojawią się jeszcze tej jesieni.

Przy Drodze Męczenników Majdanka zanosi się na kolejną wycinkę w tym samym szpalerze. Jedną z topoli jest drzewem martwym i przeżartym grzybem, który tworzy na konarach okazałe owocniki

z nóżką i kapeluszem. Miasto przyznaje, że ze powinna być usunięta.

– W najbliższym czasie wystąpięmy z wnioskiem o zezwolenie na wycinkę jednej topoli ze względu na zły stan zdrowotny – potwierdza nam Urząd Miasta. – Wniosek jest w trakcie przygotowania. Po uzyskaniu decyzji zezwalającej drzewo zostanie usunięte jeszcze w tym roku.

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Tomasza Wójtowicza

Honorowego Obywatela Miasta Lublin,
wybitnego polskiego siatkarza,
złotego medalisty mistrzostw świata i igrzysk olimpijskich

Rodzinie i Bliskim

składamy szczerze wyrazy współczucia

Prezydent Miasta Lublin
oraz
Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin



n142

Pani Agnieszce Kopryk

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy po stracie

MAMY

składają
Dyrektor Generalny
oraz Koleżanki i Koledzy
z
Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie



n143

Wnioski o dodatek osłonowy do poniedziałku

WSPARCIE W poniedziałek mija termin składania wniosków o dodatek osłonowy przysługujący osobom mającym dochód nie większy niż 1500 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym lub 2100 zł jeśli żyją w pojedynkę

W przypadku przekroczenia kryterium dochodowego, dodatek osłonowy przysługuje w wysokości różnicy pomiędzy kwotą dodatku, a kwotą

przekroczenia według zasady „złotówka za złotówkę” – informuje Joanna Stryczewska z biura prasowego lubelskiego Ratusza. – Jeżeli wysokość dodatku ustalona według tej zasady będzie niższa niż 20 zł, dodatek ten nie przysługuje.

Wysokość dodatku jest uzależniona od liczby domowników. W gospodarstwie jednoosobowym jest to 400 zł rocznie, w dwu- i trzyosobowym 600 zł, w cztero- i pięcioosobowym 850 zł, zaś w większych gospodarstwach 1150 zł. Większe kwoty przysługują tym, których źródłem ogrzewania jest kocioł na paliwo stałe, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa, piec kaflowy na paliwo stałe, o ile są zasilane węglem lub jego pochodnymi. W takim przypadku liczy się również to, czy dany sposób ogrzewania został wpisany do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków.

Zwiększony ze wspomnianych powodów dodatek wynosi 500 zł w gospodarstwie jednoosobowym, 750 zł w dwu- oraz trzyosobowym, 1062,50 zł w gospodarstwach cztero- i pięcioosobowych oraz 1437,50 zł w gospodar-

stwach liczących sześć lub więcej osób.

– Aktualnie wpłynęło 24 980 wniosków, rozpatrzone już 23 380 z nich na kwotę ponad 12 mln zł – informuje Ratusz. Wniosek można składać w Biurach Obsługi Mieszkańców przy ul. Wieniawskiej 14, Filaretów 44, Szaserów 13/15, Kleeberga 12a i Wolskiej 11 oraz listownie do Wydziału Spraw Mieszkaniowych, ul. Peowiaków 13, 20-007 Lublin.

Jeżeli ktoś posiada profil zaufany lub kwalifikowany podpis elektroniczny, może złożyć wniosek o dodatek osłonowy przez internet, np. poprzez system ePUAP. Ważne, żeby zdążyć ze wszystkim do końca października. – Dokumenty złożone po tym terminie nie będą przyjmowane – zastrzega Andrzej Wojewódzki, sekretarz miasta.

Świadczenie powinno zostać wypłacone do 2 grudnia. Na jedno gospodarstwo domowe przysługuje tylko jeden dodatek. Jeżeli z jednego gospodarstwa wpłynie więcej wniosków, pieniądze dostanie ten wnioskodawca, który jako pierwszy złożył dokumenty. Jedna osoba może być członkiem tylko jednego gospodarstwa.

(DRS)

Z głębokim żalem żegnamy

TOMASZA WÓJTOWICZA

wybitnego sportowca, Mistrza Olimpijskiego
i Mistrza Świata w siatkówce,

zawodnika legendarnej drużyny Huberta Jerzego Wagnera,

Ambasadora Województwa Lubelskiego,

człowieka o wielkim sercu.

Rodzinie i bliskim

wyrazy współczucia

składa

Marszałek Województwa Lubelskiego
Jarosław Stawiarski wraz z zarządem



n141

U wojewody jeszcze się głowia, czy należy usunąć miejską radną

SAMORZĄD Jeszcze miesiąc może zająć prawnikom wojewody ocena sytuacji Anny Ryfki, miejskiej radnej Lublina z klubu prezydenta Krzysztofa Żuka



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Z wnioskiem o usunięcie jej z rady wystąpiła lubelska Fundacja Wolności, która uważa, że **ANNA RYFKA** złamała przepis zakazujący radnym prowadzenia działalności gospodarczej z wykorzystaniem majątku gminy. A przepis ten mówi, że kto go łamie, ten przestaje być radnym.

Fundacja wytknęła radnej, że kierowana przez nią prywatna spółka Venidero kupiła świadczenia reklamowe w sportowej spółce MKS Lublin, w której miasto ma 99,9 proc. udziałów. Wy-

jaśnijmy, że MKS prowadzi drużynę piłkarek ręcznych, natomiast wykupione przez Venidero świadczenia polegały na tym, że podczas meczów wyświetlano na nośniku reklamowym nazwisko radnej.

Jeszcze latem Fundacja Wolności wystąpiła do Rady Miasta o podjęcie uchwały „wygaszającej mandat” Ryfki, czyli – tłumacząc z języka prawniczego – stwierdzającej, że Ryfka z mocy prawa przestaje być radną. Do takiego głosowania jednak nie doszło, mimo upły-

wu 30-dniowego terminu, o którym mówią przepisy.

Przewodniczący rady tłumaczył, że nie dostał żadnego projektu uchwały w tej sprawie od nikogo, kto zgodnie z prawem mógłby go przygotować: ani od prezydenta, ani od grupy radnych, ani od grupy co najmniej 300 mieszkańców.

W tej sytuacji fundacja wystąpiła do wojewody o wydanie tzw. zarządzenia zastępczego, które miałoby zastąpić uchwałę rady.

– Nie ma wątpliwości, że radna Anna Ryfka prowadziła działalność gospodarczą

z wykorzystaniem mienia komunalnego – przekonywał w piśmie do wojewody Krzysztof Jakubowski, prezes Fundacji Wolności.

Wniosek w tej sprawie fundacja złożyła już 18 sierpnia, ale wojewoda do dzisiaj nie ocenił, czy rzeczywiście doszło tutaj do złamania prawa skutkującego tym, że Ryfka przestaje być radną. We wrześniu prawnicy wojewody poinformowali, że tę sprawę ocenią do 21 października, w zeszłym tygodniu wyznaczili nowy termin: do 21 listopada. (**DRS**)

Tragedia na S19

Kobieta rzuciła się z wiaduktu wprost pod samochody. Takie są ustalenia policji co do wczorajszej tragedii.

Pierwsze informacje o tym strasznym zdarzeniu podały służby drogowe. W porannym komunikacie poinformowano o utrudnieniach w ruchu na trasie S19 pomiędzy węzłem Lublin Szerokie a węzłem Lublin Węglin w pobliżu miejscowości Uniszowice w powiecie lubelskim.

– O godzinie 10.20 otrzymaliśmy zgłoszenie. Najpewniej był to zamach samobójczy – mówił nam nadkomisarz Kamil Gołębiowski z policji w Lublinie. Potwierdza, że z wiaduktu w Konopnicy skoczyła kobieta. Uderzyła w dach przejeżdżającego busa i upadła na ziemię. Zginęła na miejscu.

Pas ruchu w stronę Kraśnika był przez wiele godzin zablokowany. Na miejscu pracowali policjanci i prokuratorzy. Ustalana jest tożsamość ofiary.

SKO



FOT. POLICJA

POTRZEBUJESZ POMOCY?

Zadzwoń na bezpłatny telefon kryzysowy: telefon zaufania dla dorosłych: **116 123** (czynny codziennie od godz. 14 do 22).

Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży: **116 111** (czynny codziennie od godz. 12

do 2). Aktualne dane dotyczące ośrodków pomocowych na stronie pokonackryzys.pl. W sytuacji zagrożenia życia, gdy nic nie pomogło, zadzwoń na numer alarmowy **112**

Kasia Kowalska w Lublinie

MUZYKA W ramach serii koncertów MTV Unplugged w Lublinie wystąpi Kasia Kowalska. Artystka zagra akustyczny koncert w Centrum Spotkania Kultur (plac Teatrny 1) 3 listopada o godz. 19.

To jedna z najpopularniejszych wokalistek na polskiej scenie. Zdobywczyni Fryderyków, Superjedynek, MTV European Music Awards. Jej płyty sprzedały się łącznie w ponadmilionowym nakładzie.

W tym roku artystka świętuje 25-lecie działalności



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

artystycznej, z tej okazji postanowiła wyruszyć w trasę koncertową, w ramach której przypomina swoje hity w nowych, akustycznych aranżacjach. W repertuarze koncertu znajdują się takie przeboje artystki, jak „Antidotum” czy „Pieprz i sól”.

Bilety w cenie 80-150 złotych dostępne na adria-art.pl.

DAD

O G Ł O S Z E N I E

WÓJTA GMINY CHEŁM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Chełm dla terenów położonych w obrębach ewidencyjnych Koza-Gotówka i Srebrzyszcze

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.), zgodnie z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.) oraz uchwałą Nr XLIII/411/2022 Rady Gminy Chełm z dnia 27 stycznia 2022 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Chełm dla terenów położonych w obrębach ewidencyjnych Koza-Gotówka i Srebrzyszcze,

OGŁASZAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Chełm dla terenów położonych w obrębach ewidencyjnych Koza-Gotówka i Srebrzyszcze, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Wyłożenie odbędzie się **w dniach od 3 listopada do 23 listopada 2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Chełm, Pokrówka, ul. Gminna 18, w godzinach pracy urzędu. Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu, dostępne będą także w wersji elektronicznej na stronach internetowych www.gminachelm.pl oraz Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem: <https://ugchelm.bip.lubelskie.pl/index.php?id=660>.

Jednocześnie informuję, że dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami projektowymi odbędzie się **w dniu 15 listopada 2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Chełm, o godz. 13:00. Dyskusja publiczna prowadzona będzie w sposób umożliwiający wszystkim jej uczestnikom zabieranie głosu, zadawanie pytań oraz składanie uwag.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Uwagi mogą być wnoszone, przez osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej do Wójta Gminy Chełm w formie papierowej na adres: Urząd Gminy Chełm, ul. Gminna 18, 22-100 Pokrówka, oraz elektronicznie, za pomocą dostępnych środków komunikacji elektronicznej, w tym także poczty elektronicznej: sekretariat@gminachelm.pl, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **7 grudnia 2022 r.** Uwagi mogą być wnoszone w formie pisemnej, jak i elektronicznej z podaniem imienia oraz nazwiska lub nazwy oraz adresu zamieszkania lub siedziby, a także w zależności od przedmiotu uwagi oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag będzie Wójt Gminy Chełm. Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Chełm dla terenów położonych w obrębach ewidencyjnych Koza-Gotówka i Srebrzyszcze, podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym – z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa – w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej. Uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do art. 34 w związku z art. 54 ust. 3 cytowanej ustawy, mogą być wnoszone do Wójta Gminy Chełm w terminie **7 grudnia 2022 r.**, w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na email: sekretariat@gminachelm.pl. Organem właściwym do ich rozpatrzenia jest Wójt Gminy Chełm.

Zgodnie z art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, iż:

- Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Chełm. Adres kontaktowy: 22-100 Pokrówka, ul. Gminna 18.
- Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji zadań publicznych w postaci dokumentów planistycznych opracowywanych na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- Posiada Pan/i prawo: dostępu do treści swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, sprzeciwu wobec przetwarzania oraz przenoszenia danych. Gdy dane osobowe nie zostały zebrane od Pana/i przysługuje prawo dostępu do informacji o źródle ich pozyskania, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której te dane pozyskano. Gdy przetwarzanie danych odbywa się na podstawie zgody przysługują Panu/i prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie, bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem. Prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
- Pełny zakres informacji o ochronie danych osobowych znajduje się na stronie internetowej BIP Gminy Chełm: <https://ugchelm.bip.lubelskie.pl/>

Jak dojedziemy na cmentarze

RAPORT Od piątku wprowadzane będą zmiany w organizacji ruchu w rejonie lubelskich cmentarzy. Miasto zapowiada wygospodarowanie dodatkowych miejsc do parkowania



Na Majdanku

Tu zmiany mają obowiązywać od piątkowego poranka. Ul. Cmentarna ma być drogą jednokierunkową w stronę bramy cmentarza. Wyjazd będzie się odbywać gruntową drogą do ronda, na którym wieczorem nie skręciemy w lewo.

– Pojazdy wyjeżdżające spod cmentarza do centrum będą kierowane przez ul. Dekutowskiego do al. Witosa – informuje Justyna Gózdź z biura prasowego Ratusza.

W piątek wieczorem zmieni się organizacja ruchu na Drodze Męczenników Majdanka.

Na odcinku od Ordonówny do Grenarierów prawy pas zostanie zarezerwowany do zjazdu na teren muzeum na Majdanku. Jazda na wprost będzie możliwa wyłącznie po środkowym pasie. Aby nie był blokowany, wprowadzony będzie zakaz skrętu w lewo w ul. Ordonówny, gdzie sygnalizacja zostanie przełączona w tryb pulsującego światła żółtego.

Jadący od strony Felina nie skręcają w lewo do muzeum.

– Parkowanie pojazdów będzie możliwe przy cmentarzu, na nowym parkingu przy ul. Grenarierów, na terenie muzeum, dawnego Polmozbytu przy Drodze Męczenników Majdanka 74, na ul. Do-

brzańskiego przy Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym oraz w innych dozwolonych miejscach w rejonie cmentarza – wylicza Ratusz.

Przy Lipowej

Od jutra nieczynny będzie niewielki parking przed główną bramą cmentarza, bo to miejsce zostanie oddane sprzedawcom zniczy i kwiatów.

Od piątku do Zaduszek włącznie nie będzie można swobodnie korzystać z zatoki parkingowej przy ul. Ofiar Katynia (uliczka między murem cmentarza a Plazą), bo miejsce to zostanie zarezerwowane dla pojazdów osób niepełnosprawnych. Od piątku możliwe będzie par-

kowanie na jezdni ul. Głębokiej, bo miasto (już tradycyjnie) zasłoni zakazy zatrzymywania się na odcinku od Raabego do Narutowicza. Znaki pozostaną zasłonięte do poranka w dniu 2 listopada.

Ogólnodostępny i bezpłatny będzie w dniu 1 listopada parking podziemny pod Plazą, który pomieści około 670 pojazdów.

Będzie można z niego korzystać od godz. 7 do 21.

Przy Bełżyckiej

Dojazd do cmentarza konopnickiej parafii będzie zorganizowany według powtarzającej się co roku

zasady. Wjazd od strony kościoła będzie możliwy przez Bełżycką i Łanową, które staną się ulicami jednokierunkowymi prowadzącymi w stronę cmentarza. Wyjazd do al. Kraśnickiej będzie możliwy przez ul. Folwarczną, która także będzie jednokierunkowa.

Takie zasady mają obowiązywać 1 listopada.

Przy Pszczelej

1 listopada na ul. Pszczelej od torów do Kukulczej ma obowiązywać ruch jednokierunkowy, dzięki czemu zostanie miejsce do parkowania. Wyjazd spod cmentarza ma się odbywać Kukulczą i Letniskową do Krężnickiej.

DOMINIK SMAGA

Dodatkowe kursy i linie specjalne

RAPORT Będą dodatkowe kursy autobusów i trolejbusów oraz specjalne linie komunikacji miejskiej. Ratusz apeluje, by na cmentarze nie jechać autem, ale transportem zbiorowym

W sobotę

• Zmieni się trasa linii 32. Autobusy nie będą kursowały przez ul. Walecznych obok cmentarza, tylko przez Koryznowej.

W niedzielę

• Zacznie kursować specjalna linia 200 łącząca cmentarze na Majdanku, przy Lipowej i przy Unickiej (Walecznych). W pojazdach

obowiązują te same bilety i zasady, co w innych liniach.

• Linia 32 nie pojedzie przez Walecznych, ale przez ul. Koryznowej.

• Linia 35 będzie mieć dwa dodatkowe kursy: o godz. 6.35 z Felina i o godz. 7.19 ze Świdnika (z ul. Armii Krajowej).

31 października

• Kursować będzie spe-

cialna linia 200 z cmentarza na Majdanku przez Lipową na Walecznych. Obowiązują w niej bilety.

• Linia 32 nie będzie kursować przez Walecznych, ale przez Koryznowej.

Wszystkich Świętych

• Po ulicach będą kursować trzy linie specjalne: 200 (z Majdanka przez Lipową na Walecznych), 201

(połączy cmentarz konopnicki z tym przy Lipowej i przy Unickiej) oraz 202 (z Majdanka do Abramowic). Szczegółowe trasy w ramce obok. Trzeba pamiętać, że nie są to linie bezpłatne.

• Specjalny rozkład dostaną linie 21, 23, 47, 153, 156, 157, 158 i 161. Pojadą częściej niż zwykle i będą obsługiwane przez pojazdy przegubowe.

• Częściej kursować będzie również linia 159 zapewniająca dojazd do cmentarza przy Lipowej od strony ul. Głębokiej.

• Wzmocniona zostanie obsada linii 78, która pojedzie Krężnicką do Żeglarskiej z pominięciem Pszczelej i Zemborzyc Podleśnych.

• Uruchomione będą dodatkowe kursy linii 73 do cmentarza przy Głuskiej.

• Linia 35 będzie mieć dodatkowy kurs z Felina o 6.35 i ze Świdnika o 7.19.

• Linia 32 nie pojedzie przez ul. Walecznych tylko przez ul. Koryznowej.

Dzień Zaduszny

• Komunikacja będzie kursować według rozkładów dnia powszedniego.

• Linia 32 wróci do kursowania przez al. Andersa i ul. Walecznych. (DRS)

TRASY LINII SPECJALNYCH

200

Pętla Majdanek, Droga Męczenników Majdanka, Fabryczna, Al. Zygmuntowskie, al. Piłsudskiego, Lipowa, Krakowskie Przedmieście, 3 Maja, Dolna 3 Maja, al. Solidarności, al. Tysiąclecia, Podzamcze, Unicka, al. Spółdzielczości Pracy, al. Andersa, rondo Berbeckiego. W stronę Majdanka ma kursować przez Krańcową i al. Witosa.

201

Konopnica-Ias, al. Kraśnicka, Zana, Filaretów, Głęboka, Lipowa, Krakowskie Przedmieście, 3 Maja, Dolna 3 Maja, al. Solidarności, al. Tysiąclecia, Podzamcze, Unicka, al. Spółdzielczości Pracy, al. Andersa, rondo Berbeckiego.

202

Pętla Majdanek, Droga Męczenników Majdanka, Wolska, Kunickiego, Abramowicka, Abramowice. W stronę Majdanka linia ma kursować przez ul. Krańcową i al. Witosa.

Dworzec ma wyładnieć

TRAWNIKI Co najmniej 7,9 mln zł może kosztować przebudowa dworca PKP. Obiekt ma być gruntownie odnowiony. Na czas robót budowlanych obsługę podróżnych ma przejąć dworzec tymczasowy



FOT. MATERIAŁY INWESTORA

Dominik Smaga

Polskie Koleje Państwowe zakładają, że wszystkie prace budowlane potrwają nie dłużej niż 64 tygodnie. Taki termin ma być narzucony firmie, która wygra przetarg na przebudowę dworca w Trawnikach.

O kontrakt rywalizują trzy spółki. Najtańsza, warszawska Heli Factor, wyceniła kontrakt na ponad 7,9 mln zł. Krakowski Texom, chce ponad 11,5 mln zł. Najdroższa,

warszawska spółka A-Projekt, wyceniła prace na 13,3 mln zł. Tymczasem kolej liczyła się z mniejszym wydatkiem i zakładała, że koszty przebudowy zabytku zmniejszą się w 7,2 mln zł.

Projekt przebudowy przewiduje wymianę wszystkich okien i drzwi, odbudowy i renowacji gzymsów, naprawy elewacji i dachu. Budynek ma być obłożony 15-centymetrową warstwą wełny mineralnej. Konieczna jest wymiana wewnętrznych instalacji sanitarnych

i elektrycznych. W odnowionej poczekalni ma się znaleźć więcej miejsc do siedzenia, obok okienka kasowego ma powstać ogólnodostępna toaleta, mowa jest również o pomieszczeniu do opieki nad dzieckiem.

Od północnej strony budynku odtworzone ma być główne wejście do dworca. Ustalając jego wygląd projektanci korzystali ze starych fotografii. Z tej strony ma się również znaleźć wejście do zaplecza kas oraz wejście do lokalu komercyjnego.

W poczekalni przywrócone będą dwa wyjścia na perony. Natomiast z wewnętrznego korytarza będzie można wejść do dwóch komercyjnych lokali dla potencjalnych najemców.

Z przedsionka będzie można wejść schodami na pierwsze piętro, gdzie także mogłyby powstać dodatkowe dwa lokale komercyjne. Na piętrze znajdzie się również wentylatornia i serwerownia. Poddasze nie będzie pełnić żadnych ważnych funkcji.

Wokół budynku wyburzone mają być rampy i schody, a teren ma być wyrównany, aby budynek był dostępny dla osób na wózkach. Usunięte mają być pnie drzew pozostałe po wycinkach, zaś od strony miasta przewidziano założenie trawników z niskimi krzewami. Projekt mówi również o zadaszonej wiacie dla rowerów i zbiorniku na gaz otoczonym krzewami.

Na czas prac budowlanych uruchomiony ma być kontenerowy dworzec tymczasowy.

P R O M O C J A

WYGRAJ SUKNIĘ ŚLUBNĄ Z DZIENNIKIEM WSCHODNIM

Zgłoś się do plebiscytu



Partnerem plebiscytu jest salon
sukien ślubnych


LANESTA

Formularz zgłoszeniowy na www.dziennikwschodni.pl
Na zgłoszenia czekamy do 6 listopada

dziennik
WSCHODNI

Dzieci zaprojektowały muzealne aplikacje

KAZIMIERZ DOLNY Młodzież z Gminnego Zespołu Szkół wspólnie z informatykami z firmy Edukacja 3.0 przygotowała pięć aplikacji dla Muzeum Nadwiślańskiego. Na zwiedzających oddział przyrodniczy już od najbliższego weekendu będą czekać gry edukacyjne o faunie i florze Wisły

Dzięki projekto-
wi „Muzeum dla
nas”, na który ka-
zimierskie mu-
zeum pozyskało 30 tys. zł
dotacji, placówka przy ul.
Puławskiej wkrótce zyska
nowe, multimedialne funk-
cje. W zeszłym tygodniu
zakończyły się prowadzone
przez kilka ostatnich mie-
sięcy warsztaty dla uczniów
miejscowej szkoły podsta-
wowej. W ich trakcie mło-
dzież pracując pod okiem
specjalistów z Edukacji 3.0
zaprojektowała pięć edu-
kacyjnych aplikacji. Programy



z kolorowymi ilustracjami
trafiły już na tablety z do-
tykowymi ekranami, które
zamontowano w ramach
nowej „ścieżki edukacyjnej”

w oddziale przyrodniczym
MN.

– To gry skierowane zarów-
no do dzieci, jak i osób doro-
słych. Jedna z nich polega na

Uczniowie kazimierskiej
szkoły pomogli w przygoto-
waniu przyrodniczych gier
edukacyjnych dla oddziału
przyrodniczego Muzeum
Nadwiślańskiego

FOT. MN/FB

dopasowaniu nazw żyjących
w Wiśle ryb to ich ilustracji.
Inne opowiadają o zamiesz-
kujących rzekę owadach,
zwierzętach, które można
spotkać w jej okolicy, czy
wpływu działalności czło-

wieka na wiślany krajobraz
– opowiada Joanna Szkuat,
kierownik oddziału.

Urządzenia umieszczono
w taki sposób, żeby prowa-
dziły zwiedzających wysta-
wę o wiślanej faunie i florze
do kolejnych eksponatów.
Programy wykorzystają przy
tym postacie „Kazika i Ester-
ki”, znane już z dostępnych
na Google Play cyfrowych
przewodników po Kazimie-
rze Dolnym oraz jego okoli-
cy.

Wszyscy zainteresowani
zarówno nowymi grami, jak
i innymi elementami otwar-

tych we wrześniu wystaw,
okazję do ich przetestowa-
nia będą mieli już w naj-
bliższy weekend. W sobotę
i niedzielę ceny wejściówek
zostaną obniżone do złotych-
ki. Przypominamy, że poza
multimediami, na gości
czeka także dwunastome-
trowa gablota ilustrująca
zwierzęta Małopolskiego
Przełomu Wisły, mapping
wawozu Korzeniowy Dół,
czy skamieniałości sprzed
dziesiątek milionów lat,
w tym ząb prehistorycznego
gada: mozażaura.

RADOŚLAW SZCZĘCH

Samorządy mają stworzyć związek komunikacyjny

TRANSPORT Plan jest taki: powiat kraśnicki razem z miastem Kraśnik i gminami: Dzierzkowice, Kraśnik i Urzędów zakładają Powiatowo-Gminny Związek Komunikacyjny Ziemi Kraśnickiej. Dzięki temu mogą ubiegać się o państwową dotację do kursów, których ma być więcej niż obecnie. Związek daje też szansę kraśnickiemu MPK na przetrwanie

Agnieszka Antoń-Jucha

Wczoraj Rada Miasta
Kraśnik jednogłośnie
(15 obecnych na sesji
nadzwyczajnej ra-
dnych było za) podjęła dwie uchwały
– w sprawie utworzenia „Powia-
towo-Gminny Związek Komu-
nikacyjny Ziemi Kraśnickiej” a także
przyjęła statut tego związku.

– Głównym celem podjęcia
uchwał jest utworzenie związku
powiatowo-gminnego, w skład któ-
rego wchodziłoby miasto Kraśnik,
miasto i gmina Urzędów, gminy
wiejskie: Kraśnik i Dzierzkowice
oraz powiat kraśnicki – wyjaśniał
na wczorajszej sesji Piotr Jancza-
rek, zastępca burmistrza Kraśnika.
– Dzięki posiadaniu takiego zwią-
zku, na poziomie miasta Kraśnik
jak również gmin sąsiadujących
z miastem otwiera się możliwość
pozyskiwania dotacji celowych na
rozwój tego związku a pośrednio
również możliwość zaangażowania
jako operatora naszego miejskiego
przewoźnika (MPK Kraśnik – red.).

Celem związku jest „wspólna
organizacja publicznego transpor-
tu zbiorowego na obszarze gmin
i powiatów, które tworzą związek”.
Oznacza to wydłużenie kursów,



FOT. KRZYSZTOF MAZUR/ARCHIWUM

które mają być realizowane nie
tylko przez kraśnickie MPK, ale też
prywatnych przewoźników, jeden
rozkład jazdy i ujednolicony cennik
biletów. Autobusy i busy mają być
w takich samych barwach.

– Związek jest po to by móc wy-
stępować o dotacje do wojewody
– 3 zł do wozokilometra, w ramach
Funduszu rozwoju przewozów
autobusowych o charakterze uży-
teczności publicznej. Nie może o to
wystąpić MPK Kraśnik, ponieważ
zgodnie z przepisami, fundusz ten

nie obejmuje komunikacji miej-
skiej – wyjaśnia Maksym Bratko,
dyrektor ds. eksploatacji i rozwoju,
prokurent MPK Kraśnik. – Po po-
wstaniu związku organizatorem
transportu nie będzie już miasto
Kraśnik tylko związek, który może
zlecać, bez organizowania prze-
targów, realizację kursów MPK, ale
nie tylko miejskiej spółce. Może też
ogłosić przetarg na obsługę danej
linii w danej gminie.

Zgodnie z założeniami, w zgro-
madzeniu związku („organ stano-

wiący i kontrolny”) ma znaleźć się
10 osób: starosta kraśnicki, dwóch
burmistrzów: Kraśnika i Urzędowa
i dwóch wójtów: Kraśnika i Dzierz-
kowic a także pięć innych osób od-
delegowanych z poszczególnych
samorządów.

Powstanie związku poparli już
radni Rady Miasta Kraśnik a także
radni z gminy Dzierzkowice
i gminy Kraśnik. – W środę (dzisiaj)
będą sesje Rady Powiatu i Rady
Miejskiej Urzędów – mówi dyrek-
tor Bratko. – Czas nagli, ponieważ
4 listopada upływa termin złożenia
wniosku do Lubelskiego Urzędu
Wojewódzkiego.

– Powstanie powiatowo-gmin-
nego związku komunikacyjnego
jest dla nas szansą na skomuniko-
wanie całej gminy – uważa Paweł
Dąbrowski, burmistrz Urzędowa.

– Nowopowstały związek naby-
wa prawa do sprzedaży biletów
miesięcznych. Dotychczas komu-
nikacja miejska nie otrzymywała
dofinansowania do biletów szkol-
nych miesięcznych od marszałka
(bilety miesięczne sprzedają
natomiast firmy prywatne – red.)
– dodaje Mirosław Chapski, wójt
gminy Kraśnik, choć samorządo-
wiec zwraca też uwagę na pewne

zagrożenia. – Fundusz rozwoju
przewozów autobusowych jest za-
planowany na rok. Nie wiadomo
czy w przyszłości będzie kontynu-
owany. Istnieje więc ryzyko, że po
tym czasie państwowego dofinan-
sowania do wozokilometrów już
nie będzie. Istnieje obawa, że nie
udałoby się już odtworzyć obecnie
funkcjonującej komunikacji pry-
watnej.

Tymczasem dyrektor ds. eks-
ploatacji i rozwoju MPK Kraśnik
nie ukrywa, że powstanie związku
to szansa na ratowanie sytuacji
w tej miejskiej spółce. – Zamiast 4
zł o wozokilometra, które dopła-
ca miasto Kraśnik. Z dotacją od
wojewody byłoby to 7 zł – podli-
cza dyrektor Bratko. – To pozwoli
pokryć zwiększone koszty MPK
w przyszłym roku, będzie to ok. 1
mln zł, na które składają się m.in.
podwyższenie wysokości płacy
minimalnej, wzrost cen za paliwo,
prąd i gaz.

Jeśli wszystkie pięć samorządów
zgodzi się powstanie związku to
miałby on zacząć funkcjonować od
przyszłego roku. Obsługa połączeń
na nowych zasadach miałaby się
rozpocząć albo o 15 stycznia lub od
1 lutego 2023 r.

Czysta formalność

KARCZMISKA Dziś zaczynają się konsultacje społeczne, które mają zakończyć żywot szkoły w Głusku. Zakończyć formalnie. Władze gminy nie mają pomysłu na to, co zrobić z budynkiem w którym kiedyś uczyło się 150 dzieci, a od wielu miesięcy stoi pusty

Od dziś do 4 listo-
pada mieszkańcy
gminy mogą się
wypowiadać wy-
pelniając ankietę, w spra-
wie projektu uchwały
w sprawie zamiaru likwi-
dacji z dniem 31 sierpnia
przyszłego roku Szkoły
Filialnej w Głusku i filii
bibliotecznych w Głusku
i Słotwinach.

– Szkoła w Głusku jest
jeszcze w moim zarządzie,
ale potrzeba dopełnienia
formalności, żeby Zespół
Szkół w Karczmiskach mógł

ją wykreślić ze swoich do-
kumentów i sprawozdań.
Najdłużej działało tam
przedszkole. Lekcje skoń-
czyły się w czerwcu 2021
roku. Uczyło się tam wów-
czas jedenaścioro dzieci,
pięcioro w I i sześcioro w II.
Był pomysł, żeby otworzyć
tam przedszkole integra-
cyjne dla dzieci z autyzmem
ale nie było chętnych by
utworzyć dwa oddziały. Tyle
dawało rentowność temu
przedsięwzięciu – mówi
Piotr Długosz, dyrektor ZS
w Karczmiskach.

Pracownicy oświaty nie
są zdziwieni losem szkół
w Głusku czy wcześniej
w Słotwinach, gdzie z roku
na rok uczyło się coraz
mniej dzieci.

– To już ostatnie placówki
w naszej gminie w takiej sy-
tuacji, wszystkie dzieci uczą
się w Karczmiskach. Roczni-
kowo rodzi się ich w gminie
zaledwie około 50, jeśli weź-
miemy pod uwagę migrację,
więc co roku potrzebne są
zaledwie dwie klasy, duże,
ale dwie. Słyszałem opo-
wieści, że kiedyś do podsta-

wówki w Głusku chodziło
150 dzieci. Nie za moich
czasów – dodaje dyrektor.

Tak jak w Głusku nie ma
ani uczniów ani lekcji, tak
samo w bibliotecznych fi-
liach nie ma księgozbiorów,
bibliotekarzy czy czyteln-
ików. Tu też jedynie chodzi
o formalną likwidację pla-
cówek.

– Szkoła w Głusku powsta-
ła w czasach gdy budowa-
no 1000 szkół na 1000-lecie
Polski. Nie ma pomysłu co
zrobić z budynkiem, który
stoi pusty. Na pewno trzeba

go zabezpieczyć, tak, żeby
nie trzeba go było ogrzewać
zimą i żeby nie niszczał.
W razie gdyby coś się stało,
zawsze go można będzie
uruchomić. Już dawno na
spotkaniach z mieszkańca-
mi było mówione, że bez ich
zgody żadna działalność tam
się nie pojawi – mówi Janusz
Goliszek, wójt Karczmisk.

Zagospodarowanie daw-
nych budynków szkolnych
nie jest łatwe. Jak relacjonu-
je wójt rada się zgodziła by
w Słotwinach, które wcze-
śniej opustoszały niż Głu-

sko, poszukać najemcy i to
na specjalnych warunkach
– na 10 lat. Ale dwie próby
nie przyniosły rezultatu.

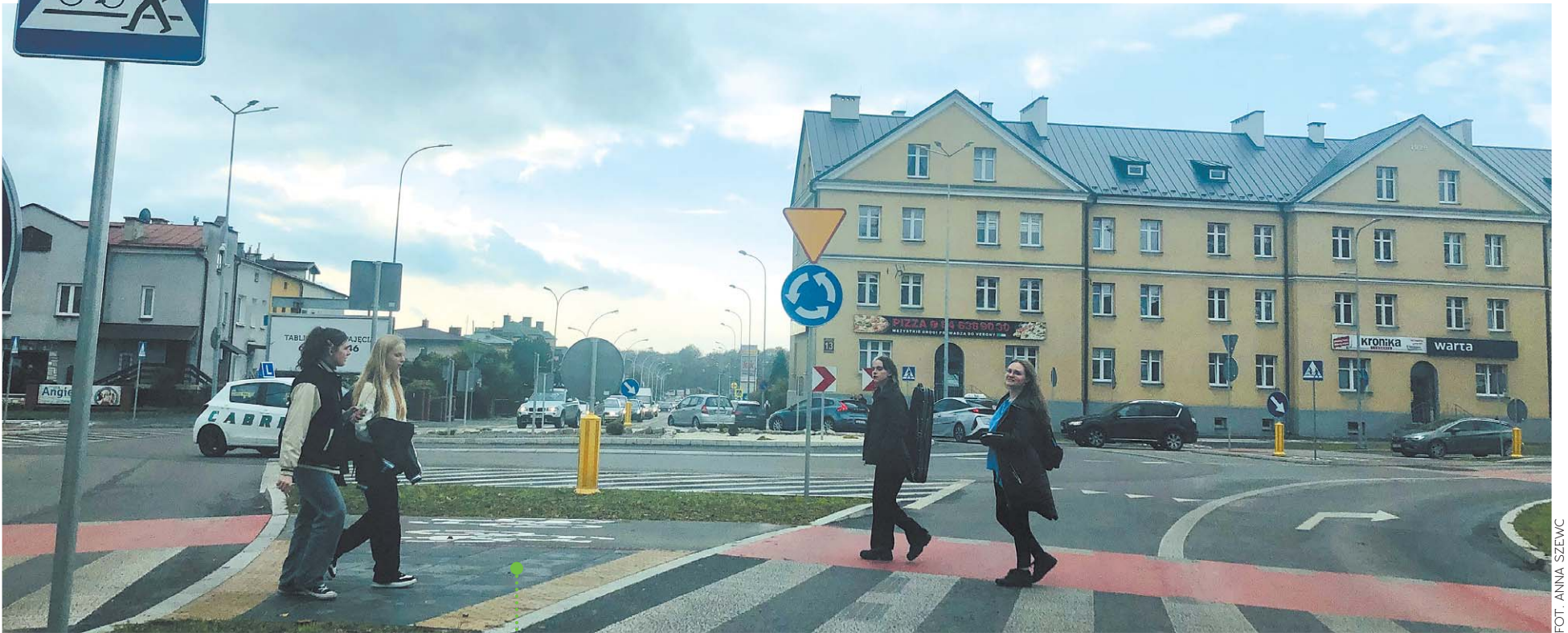
– Były podmioty zaintere-
sowane kupnem a nie dzier-
żawą, co można zrozumieć.
Oferenci mieli w planach
otwarcie domu pomocy. Jed-
nak potem wybuchła wojna
w Ukrainie i pusta, dawna
szkoła bardzo nam się przy-
dała. I nadal przydaje, bo cią-
gle mieszkają tam uchodźcy,
dla których jest około 40
miejsc – dodaje wójt.

(AGDY)

Zamoyscy czy Kaczyńscy? Radni zdecydują o nazwaniu ronda



ZAMOŚĆ Nie ma przepisów, które nakazywałyby radnym nadawania ulicom czy placom nazw zgodnych z oczekiwaniami mieszkańców. Ale w Zamościu właśnie taki obyczaj się przyjął i był od lat praktykowany. Czy głosowanie nad uhonorowaniem Marii i Lecha Kaczyńskich zachwieje tą tradycją?



FOT. ANNA SZEWIC

Anna Szewic

Na najbliższej, piątkowej sesji rozpatrywane mają być projekty uchwał o nadaniu skwerowi przy ul. Partyzantów (na os. Planty) imienia Stefana Sendłaka, a także dwa dotyczące rond. To u zbiegu ulic Partyzantów, Odrodzenia i Orląt Lwowskich (os. św. Piątka i Partyzantów) miałyby nosić imię Romuła Jaśkiewicza, z kolei to, na którym łączą się ulice Piłsudskiego, Sadowa i Peowiaków (os. Orzeszkowej i Reymonta, Kilińskiego i Planty): Różę i Jana Zamoyskich.

Takiego wyboru patronów podczas głosowań, rozpatrują też inne propozycje, na zebraniach dokonali

mieszkańcy osiedli, w obrębie których te miejsca są położone.

A może jednak Kaczyńscy?

Jednak jeden z punktów tej samej sesji zakłada głosowanie na petycję-projektem uchwały, który do Biura Rady Miasta wpłynął na początku czerwca. Autor proponował, aby to ostatnie **RONDO** nazwać im. Marii i Lecha Kaczyńskich. Pismem zajęła się stosowna komisja, a jej członkowie jednogłośnie uznali, że petycję, biorąc pod uwagę osiedlowe głosowania, należałoby uznać za bezzasadną i taka decyzja jest rekomendowana do podjęcia radzie na najbliższe posiedzenie.

Tajemnicą poliszyne-la jest, że autor propozycji (choć jego nazwisko w ma-

teriałach upublicznych przed sesją jest utajnione) to Dariusz Zagdański, radny PiS. Ten sam, który już w zeszłym roku, jeszcze jako wiceprzewodniczący RM usiłował przeforsować nadanie imienia pary prezydenckiej innemu rondu w mieście. I robił to również wbrew woli mieszkańców, którzy na patrona wybrali tam gen. Józefa Hallera.

Wówczas partyjni koledzy Zagdańskiego przychylni się jednak do woli swoich wyborców, a sytuację ratowali podejmując uchwałę intencyjną, by rondo Piłsudskiego-Sadowa-Peowiaków w przyszłości nazwać imieniem Marii i Lecha Kaczyńskich.

Wybrali Zamoyskich

– Ale mieszkańcy naszego osiedla tego nie chcieli – mówi Elżbieta Kucharska,

przewodnicząca zarządu os. Orzeszkowej i Reymonta.

I przypomina, że podczas zebrania na parę prezydencką oddano jeden głos, również jedna osoba zagłosowała za propozycją uhonorowania Jana Olszewskiego, a wszyscy pozostali wybrali Różę i Jana Zamoyskich. Podobny przebieg miały głosowania na innych osiedlach.

– Nie wyobrażam sobie, by radni się tej decyzji mieli sprzeciwić – mówi Kucharska.

– A ja uważam, że samo wychodzenie z propozycją sprzeczną z wolą mieszkańców jest niestosowne – komentuje Tomasz Wyróstek, przewodniczący os. Kilińskiego.

Sesja rozstrzygnie

Jak w tej sytuacji zachowają się radni PiS?

– Moja prywatna opinia jest taka, że radni zostali przez mieszkańców wybrani i mają im służyć, więc głos swoich wyborców powinni brać pod uwagę – mówi Piotr Błażewicz, przewodniczący RM Zamość.

Jego zdaniem, szanse na przeforsowanie uchwały zaproponowanej w petycji są nikłe, ale też zastrzega, że ostatecznie sprawa rozstrzygnie się na sesji.

– Będziemy tę sytuację jeszcze dyskutować na posiedzeniu klubu (miało się rozpocząć we wtorek wieczorem). Nie zakładam jednak, aby radni PiS, no może poza jednym z nich, byli innego zdania niż ja – podsumowuje Błażewicz.

A co na to radny Zagdański? Dlaczego w ogóle postanowił wrócić do tematu?

– Z tego powodu, że do tychczas moja propozycja upamiętnienia świętej pamięci Marii i Lecha Kaczyńskich nie została rozpatrzona, a uważam, że parze prezydenckiej się to należy. Tym bardziej, że inicjatywy społeczne zmierzające do upamiętnienia prezydenta Lecha Kaczyńskiego są realizowane w Lublinie i Chełmie – mówi radny.

I dodaje: Pan Błażewicz reprezentuje Prawo i Sprawiedliwość i chciałbym, aby przestrzegał przepisów prawa dotyczących kompetencji pracy Rady Miasta, a nazewnictwo ulic czy jak w tym przypadku ronda jest wyłączną kompetencją radnych. Nie rozumiem, czemu przekazuje się ją osiedlom, na dodatek nie wszystkim, tylko wybranym.

Kto trafi do kontenera?

PUŁAWY W przyszłym roku na osiedlu Wólka Profecka do użytku mają zostać oddane pierwsze mieszkania kontenerowe. Zgodnie z założeniami, w pierwszej kolejności kierowane do nich będą te osoby, które przez lata nie płaciły czynszu w lokalach komunalnych. Długi rekordzistów sięgają nawet stu tysięcy złotych

Radosław Szczęch

Niektórzy mieszkańcy Puław od lat lekceważą obowiązek opłacania czynszu. Długi lokatorów mieszkań komunalnych, licząc z odsetkami, zbliżają się już do 8 mln zł. Przepisy uniemożliwiają ich eksmisję, więc samorząd w walce z takimi praktykami pozostaje bezsilny.

Pomóc w mobilizacji dłużników ma zaplanowana budowa pierwszych mieszkań w systemie kontenerowym. Cztery takie lokale mają być gotowe najpóźniej do połowy przyszłego roku. Kontenery będą

podłączone do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Ogrzewanie i ciepłą wodę zapewnić mają natomiast elektryczne grzejniki i podgrzewacze.

– Osobiście nie jestem zwolennikiem takiego rozwiązania. Wolałbym, żeby nie było ani problemu z zadłużeniem, ani tych kontenerów. Nie mamy jednak innego wyjścia.

Część lokatorów mieszkań należących do miasta w ogóle nie reguluje swoich zobowiązań. Długi re-

kordzistów sięgają już 100 tys. zł

– mówi Andrzej Ryl, prezes Nie-ruchomości Puławskich, miejskiej spółki odpowiedzialnej za puławskie zasoby mieszkaniowe oraz budowę kontenerów.

Kto zatem trafi do mieszkań o niższym standardzie i kto będzie o tym decydował?

– Prawdopodobnie decyzje w tej sprawie będzie podejmowała miejska komisja mieszkaniowa na podstawie stanu zadłużenia oraz historii zamieszkania. Następnie będziemy wypowydali umowy

wskazany lokatorom i kierowali ich do mieszkań kontenerowych – tłumaczy prezes Ryl. Jeśli dłużnicy nie będą wyprowadzali się dobrowolnie, miasto ma korzystać z drogi sądowej oraz wsparcia komornika.

– Te sprawy nie powinny trwać długo. Poza tym część lokatorów otrzymało już decyzje o eksmisjach, ale nadal zajmują mieszkania, bo nie mamy ich gdzie umieścić. To, mam nadzieję, wkrótce się zmieni. Nie możemy dłużej tolerować sytuacji, w której dłużnicy latami nie płacą czynszu i nie spotykają ich za to żadne konsekwen-

cje – mówi radna Marzanna Pakuła z komisji mieszkaniowej.

Niestety: cała inwestycja będzie droższa od pierwotnych założeń. Do 350 tys. zł, jakie zabezpieczono na ten cel w tegorocznym budżecie, urzędnicy chcą dodać jeszcze kolejne 300 tys. w następnym roku. Byłoby taniej, gdyby nie zapisy miejscowego planu zagospodarowania, który określa, że na działce na os. Wólka Profecka mogą powstać wyłącznie konstrukcje dwukondygnacyjne. Dlatego puławskie kontenery, jeśli po latach przepychanek uda się je postawić, będą konstrukcjami piętrowymi.

Jak banki zarządzają ryzykiem klimatycznym

EKONOMIA Susze, powodzie, pożary, wichury, wzrost cen energii, spadki dochodów w niektórych sektorach gospodarki - to tylko niewielka część kosztów, z którymi może się wiązać globalne ocieplenie. Niektóre banki już zarządzają ryzykiem klimatycznym - choćby w polityce przyznawania kredytów

Wykonaliśmy badanie wśród ok. 1000 polskich kredytobiorców. Pytaliśmy, czy byliby w stanie spłacać zadłużenie, gdyby w ich domu pojawiły się zniszczenia związane z pożarem lub z burzą. W przypadku pożaru - kredytu nie mogłoby spłacić 40 proc. badanych, a w przypadku burzy - prawie 27 proc. badanych - mówi dr Łukasz Kurowski, ekonomista ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie zajmujący się ryzykiem klimatycznym.

Dodaje, że w związku z globalnym ociepleniem ekstremalnych zdarzeń pogodowych może być coraz więcej, a zdarzenia te nie tylko powodują szkody w aktywach (które często są ubezpieczone), ale obniżają również zdolność kredytobiorców do regulowania zobowiązań.

Historycznych danych brak

- Z naszych badań wynika, że pewien odsetek polskich kredytobiorców może znaleźć się w tarapatkach z powodu rosnących cen energii - dodaje dr Kurowski. A te są przecież nie tylko związane z aktualną polityką Rosji i wojną w Ukrainie, ale również z polityką wyhamowywania globalnego ocieplenia. - Rachunek za energię składa się z kilku elementów. Dużą składową jest tu koszt emisji dwutlenku węgla, związany z zakupem uprawnień na CO2. Ceny uprawnień zaś z roku na rok będą rosły. A to - dopóki nie przejdziemy na odnawialne źródła energii - będzie się wiązało z coraz wyższymi cenami energii - tłumaczy ekonomista.

Skutki burz czy pożarów, a także rosnące ceny energii to jednak dalej tylko ułamek kosztów, które mogą się pojawić w związku z globalnym ociepleniem. Tylko jak w budżecie domowym przewidzieć i uwzględnić ryzyko klimatyczne?

- Jest to niezwykle trudne do bezpośredniego oszacowania. Szacunki w dużej mierze powstają na podstawie danych historycznych, a zmiany klimatu dopiero następują - odpowiada dr Kurowski.

Banki wiedzą co robią

Jeśli chodzi o ocenę ryzyka klimatycznego, to przykładem dla innych przedsiębiorstw, ale i po części dla gospodarstw domowych, może być sektor bankowy.

- Banki coraz częściej nie tylko monitorują już ryzy-



RYZYO FIZYCZNE

Ekonomista podsumowuje, że w ciągu ostatnich 5 lat wysokość strat związanych z ekstremalnymi zdarzeniami pogodowymi wyniosła w Polsce ok. 1 mld zł (dominujący czynnik to na razie straty powodowane przez silny wiatr). Banki muszą także ryzyko fizyczne uwzględnić nie tylko kalkulując, że pożar czy wichura może spowodować zniszczenia, w którejsz z placówek, ale również spodziewając się, że w wyniku zdarzeń pogodowych coraz częściej niszczone będą np. zabezpieczenia kredytów części klientów. Chodzi np. o powodzie, które uniemożliwić mogą spłatę udzielając kredytu - monitorują czy dana nieruchomości nie leży przypadkiem na terenie zagrożonym powodzią. Oczywiście posiadanie ubezpieczenia ograniczy to ryzyko. Jednakże zdaniem dr. Łukasza Kurowskiego samo ubezpieczenie może okazać się niewystarczające, bo pojawienie się ekstremalnego zdarzenia pogodowego nie tylko spowoduje zniszczenie zabezpieczenia, ale może obniżyć zdolność klientów do spłaty zobowiązania. Ryzyko fizyczne dotyczy też sektora rolnictwa, gdzie zagrożeniem dla wypłacalności kredytobiorców są zwłaszcza susze. "Raport pokazał, że w 2019 r. z tytułu strat w produkcji rolniczej złożono 350 tys. wniosków o wsparcie" - opisuje badacz skalę tego problemu.

ko klimatyczne, ale i nim zarządzają: oceniają i próbują włączyć to ryzyko do swoich procesów. Chodzi nie tylko o postępy prac w oszacowaniu minimalnego poziomu kapitału, który zapewnia bezpieczeństwo bankowi, ale i politykę kredytową - zwraca uwagę dr Kurowski.

Badacz wymienia, że istniejące wymogi zobowiązują banki do kalkulowania różnych, już dokładnie poznanych ryzyk związanych z ich działaniem. Zmiany klimatu sprawiają, że dokładne analizy ryzyka bankowego muszą uwzględnić skutki globalnego ocieplenia.

- Banki muszą monitorować ryzyko klimatyczne także ze względu na bezpieczeństwo oszczędności, które klienci utrzymują w bankach - mówi.

Wymienia, że są dwa rodzaje ryzyk związanych z globalnym ociepleniem w sektorze finansowym: ryzyko fizyczne i ryzyko transformacji. Ryzyko fizyczne to choćby skutki ekstremalnych zdarzeń pogodowych.

Innymi przykładami sektorów gospodarki, które przy zmianach klimatu muszą liczyć się z ryzykiem transformacji jest np. transport wodny. Dr Kurowski zwraca uwagę, że przy suszach i malejącym poziomie wód w rzekach może spaść jego dochodowość, a ceny usług dostarczanych przez transport wodny dynamicznie wzrosną.

Zmian nie uniknie też prawdopodobnie branża turystyki związana ze spor-

SZANSE I RYZYKA TRANSFORMACJI

Kolejnym rodzajem ryzyka jest ryzyko transformacji, czyli ryzyko związane z tym, że gospodarka musi stopniowo przekształcać się tak, aby dostosować się do zmieniającej się rzeczywistości i by powstrzymać katastroficzne zmiany związane z globalnym ociepleniem. Chodzi tu m.in. o inwestycje konieczne do tego, by ludzkość zredukowała emisję gazów cieplarnianych. Do takiej polityki zobowiązują Polskę choćby unijne dokumenty. Dr Kurowski powołuje się na wyliczenia analityków, które zakładają, że szybka transformacja będzie się wiązać z o wiele mniejszym kosztem niż unikanie tej transformacji, odkładanie jej w czasie i pokrywanie coraz większych strat (ryzyko fizyczne) związanych z globalnym ociepleniem. Ekonomista zaznacza, że transformacja może wiązać się ze stratami w niektórych sektorach gospodarki - zwłaszcza tymi wysokoemisyjnymi - jak energetyka i górnictwo. Jeśli te sektory nie wykorzystają teraz szansy i nie znajdą pomysłu, jak mniej szkodzić środowisku - będą ponosiły koszty. A wraz z nimi - ci, którzy z tych sektorów czerpią teraz korzyści. Chodzi nie tylko o osoby tam zatrudnione, ale również o posiadaczy papierów wartościowych czy o instytucje dostarczające finansowania do tego sektora. Takie ryzyko banki również muszą więc wliczyć w swoje działania.

tami zimowymi - przy malejącej liczbie dni w roku z pokrywą śnieżną pojawi się konieczność sztucznego naśnieżania. Z kolei biznes nadmorskie ucierpieć mogą z powodu niechęci turystów do spadającego poziomu jakości wody w morzu i zakwitów sinic (co ma pośredni związek z niskim poziomem wód w rzekach i dużym stężeniem w wodach rzecznych substancji biogennej - choćby z rolnictwa). Kolejnym problemem może być tam też rosnący poziom mórz i konieczność dosypywania piasku, aby nie zaniżały plaże.

Zielona reputacja

Zupełnie osobną kwestią związaną z kalkulowaniem ryzyka klimatycznego jest dla banków reputacja. Z badań dr. Kurowskiego wynika, że klienci stają się coraz bardziej wrażliwi na kwestie ekologii i klimatu.

- Bycie zielonym zaczyna budować przewagę konkurencyjną. A w dodatku pomaga spełnić wymogi regulacyjne, które nadchodzą dużymi krokami - zwraca uwagę. Z tych względów bankom powinno się coraz bardziej opłacać preferowanie zielonych produktów względem tych „brudnych”. - Chodzi o zmianę parametrów finansowania - np. niższa marża banku dla inwestycji prowadzonych na zielonych warunkach - mówi.

Przykładem może tu być udzielenie kredytu na korzystniejszych warunkach z celem sfinansowania bu-

JAK UWZGLĘDNIĆ RYZYKO KLIMATYCZNE W BUDŻECIE DOMOWYM

Wyciągając więc wnioski z działań, które już prowadzą banki, warto zrobić:

- Poznać ryzyko powodzi w miejscu zamieszkania;
- Rozważyć ubezpieczenie od skutków gwałtownych zjawisk pogodowych;
- Ocieplić dom, zainwestować w odnawialne źródła energii;
- Poznać prognozy wzrostu cen energii elektrycznej na przyszłe lata - susze rolnicze mogą się przyczynić do wzrostu cen żywności;
- Rolnicy: rozważyć opłacalność hodowli niektórych odmian roślin, które nie radzą sobie z suszą;
- Osoby zatrudnione w sektorach wysokoemisyjnych: zastanowić się, z jakimi szansami wiąże się transformacja energetyczna; jakie są możliwości przebranżowienia i rozwoju kariery w innych sektorach;
- Mieć odpowiedni zapas oszczędności.

dowy odnawialnych źródeł energii dla budynków mieszkalnych. Pomagając w finansowaniu takiej inwestycji bank nie tylko angażuje się w działania na rzecz klimatu, ale i ma większą szansę, że klient - niezależnie od pewnego stopnia od wzrostu cen energii - będzie w stanie kredyt spłacić. A dodatkowo bank zyskuje reputację zielonego.

Problem nie zniknął

- Dużą rolę w przygotowaniu społeczeństwa do zmiany klimatu, ma do odegrania edukacja - podsumowuje ekonomista.

Osoby, które już rozumieją globalne ocieplenie - podejmą kroki, by je wyhamować i przygotowują się do jego skutków. A w związku z tym dodatkowe koszty związane z globalnym ociepleniem ich nie zaskoczą. Osoby nierozumiejące globalnego ocieplenia z kolei mogą dużo stracić na swoim zamykaniu oczu na prognozowane problemy.

-W debacie publicznej główne miejsce zajmuje teraz wojna w Ukrainie. Słusznie - to bardzo ważny temat, któremu należy się uwaga, ale niech z pola widzenia nie znika nam globalne ocieplenie. Walczymy teraz ze skutkami wojny, ale być może za rogiem czeka coś, co w przyszłości okaże się problemem jeszcze większym niż ryzyko geopolityczne - kończy.

ŁUDWIKA TOMALA / PAP NAUKA W POLSCE

Gdy wirus w nas śpi i nagle się budzi

MEDYCYNĄ Wirusy mogą powodować różne schorzenia, które trudno jest powiązać bezpośrednio z infekcją, np. zaburzenia neurologiczne czy nowotwory – mówi prof. dr hab. Krzysztof Pyrc z Małopolskiego Centrum Biotechnologii Uniwersytetu Jagiellońskiego



• Niedawno pojawiło się doniesienie o tym, że choroba Alzheimera może mieć podłoże wirusowe. Wirusy opryszczki miałyby aktywować ukryte wcześniej w neuronach wirusy ospy wietrznej. To z kolei miałyby uruchamiać stany zapalne prowadzące do choroby. Czy to pana zaskakuje?

– Oba wirusy to blisko ze sobą spokrewnione herpeswirusy, które swój materiał genetyczny przenoszą w postaci DNA. Przy zakażeniu, na początku dochodzi do infekcji pierwotnej, kiedy zakażają się różne tkanki naszego organizmu – pojawia się „zimno” i zmiany skórne przy ospie wietrznej.

W ten sposób wirus dostaje się w pobliże naszych komórek nerwowych i również je zakaża. Nie zabija ich jednak, ale wchodzi w stan częściowego uśpienia nazywany stanem latencji. Niestety, nosicielami takich uśpionych wirusów pozostajemy do końca życia. Co jakiś czas wirus „budzi się” i jest wysyłany na zewnątrz.

W takich momentach najczęściej dochodzi do odnowienia się choroby, która była obserwowana na początku. Pojawia się charakterystyczne „zimno” w przypadku opryszczki i półpaśca w przypadku ospy wietrznej.

Nie zawsze jednak tak jest. W konkretnych warunkach, takie „obudzenie się” wirusa może spowodować chorobę o większym zasięgu, atakując również inne narządy. Choroba może stanowić dla nas poważne zagrożenie, atakując organy takie jak oczy, czy nasz układ nerwowy i czyniąc w nich spustoszenie zagrażając naszemu życiu.

Już dosyć dawno temu pojawiły się spekulacje, że samo latentne zakażenie komórek układu nerwowego może potencjalnie prowadzić do różnego rodzaju zaburzeń działania naszego organizmu, włączając w to rozwój chorób neurodegeneracyjnych.

• Czy istnieje wiele chorób, które w tak nieoczywisty sposób powodowane mogą być przez wirusy?

– Jest ich cała masa. Wirus to obca informacja, która „przestrza” nasze komórki tak, aby służyły jego celom. Głównym celem wirusów nie jest jednak zabicie człowieka, ale wykorzystanie jego organizmu jako inkubatora. Większość chorób i objawów to po prostu skutki uboczne tego procesu.

Wirus namnażający się w danej tkance może powodować jej uszkodzenie lub zmienić jej funkcjonowanie. Wirusy brodawczaka

(HPV, ang. human papilloma virus) mogą powodować nowotwory – i praktycznie wszystkie przypadki raka szyjki macicy wynikają właśnie z zakażenia tym wirusem.

Raka z czasem może powodować również m.in. wirus zapalenia wątroby typu C (flawiwirus), czy wirus mięsaka Kaposiego (herpeswirus).

Inne wirusy zaburzają pracę układu odpornościowego, tak aby go oszukać i móc się namnażać bez problemu. Czasem jednak te zaburzenia mogą utrzymywać się długo po ustąpieniu infekcji. Daleko nie szukając, SARS-CoV-2 u dzieci powodował tzw. PIMS, charakteryzujący się utrzymującym się uogólnionym stanem zapalnym.

Niektóre dane pokazują, że zakażenia wirusowe mogą też np. prowadzić do rozwoju astmy poprzez zmianę odpowiedzi ze strony limfocytów pomocniczych. Innym przykładem jest HIV, niszczy ważny element układu odpornościowego i pozostawia nas bezbronniymi w obliczu całej gamy zagrożeń.

• Czy także różnego typu zaburzenia i choroby

psychiczne mogą mieć często wirusowe podłoże?

– Istnieją badania sugerujące takie powiązania, niektóre mówią na przykład o możliwym udziale wirusów w rozwoju depresji czy schizofrenii. Mam jednak pewne zastrzeżenia do bezkrytycznego przyjmowania takich informacji.

Depresja i schizofrenia to ciężkie, złożone choroby. Według niektórych danych wirusy mogą czasami wpływać na ryzyko ich rozwoju, ale powiązanie nie jest tak oczywiste, jak byśmy chcieli.

• Czy wirusowa geneza choroby oznacza łatwiejsze leczenie?

– Wykazanie, że jakieś schorzenie ma wirusowe podłoże, ułatwiałoby opanowanie zagrożenia. Dobrym przykładem jest rak szyjki macicy, przed którym chronią szczepienia przeciwko HPV. Ważne jest, aby szczepić osoby młode, zanim zdążą się zarazić. To dosyć trudna kwestia, ponieważ w Polsce mamy problem z profilaktyką, a środowiska antyszczepionkowe w połączeniu z niektórymi cele-

brytami czy politykami szukającymi uwagi dodatkowo namieszały nam w głowach. W przypadku szczepień przeciw HPV ważne jest, aby rodzice rozumieli, że nie szczepiąc swoich dzieci bezpośrednio narażają ich życie kilkadziesiąt lat później.

Mając pewność, że przyczyną danej choroby są wirusy, moglibyśmy nie tylko szukać środków prewencyjnych, ale też starać się tworzyć nowe terapie i po prostu leczyć dane schorzenie.

• Czy samemu, dzięki wiedzy można się dodatkowo chronić?

– Przed wszystkim się nie ochronimy, ale możemy zmniejszać ryzyko. Na przykład trudno jest uniknąć powszechnie występującego wirusa opryszczki, którym zakażona jest większość społeczeństwa i zwykle ludzie zarażają się nim w dzieciństwie. Jednak niekoniecznie ciocia, która ma aktywną opryszczkę na wardze, powinna obcałowywać dziecko.

Prosta zasada jest taka, że unikamy kontaktu z osobami, które mają objawy chorobowe. Dbamy o szeroko pojętą higienę nie tylko w domu, ale również starannie wybierając miejsca takie jak salon tatuażu, czy nawet fryzjer. Warto również po-

stawić na badania. Zakażenie wirusem zapalenia wątroby może bez żadnych oznak niszczyć naszą wątrobę, ale jego wykrycie jest bardzo proste dla lekarza i diagnosty. Podobnie rzecz się ma przy wirusie HIV oraz AIDS.

Warto w tym wszystkim pamiętać, żeby nie szkodzić innym – jeżeli źle się czujemy – unikajmy kontaktu z innymi ludźmi. Jeżeli wiemy, że jesteśmy nosicielem danego patogenu – upewnijmy się jak się przenosi i jak możemy zminimalizować ryzyko dla innych osób. Czasem będzie to izolacja, czasem ograniczenie konkretnych zachowań.

• Musimy więc się trochę postarać...

– Niestety nie da się wrzucić wszystkich chorób wirusowych do jednego worka – nie istnieje jeden magiczny przycisk, który nas będzie chronił, a porady telewizji śniadaniowych o koktajlach warzywnych są wartościowe, ale nie ochronią nas przed każdym zagrożeniem. Trzeba się pogodzić z tym, że pewne ryzyko zawsze będzie istniało i należy regularnie sprawdzać stan swojego zdrowia, a jeżeli to możliwe regularnie szczepić się zgodnie z zaleceniami.

MAREK MATACZ/PAP - NAUKA W POLSCE

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY CHEŁM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej położonego w obrębie ewidencyjnym Pokrówka, gmina Chełm

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503, z późn. zm.), zgodnie z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029, z późn. zm.) oraz uchwałą Nr XXXVII/355/2021 Rady Gminy Chełm z dnia 29 września 2021 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej położonego w obrębie ewidencyjnym Pokrówka, gmina Chełm,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej położonego w obrębie ewidencyjnym Pokrówka, gmina Chełm,

wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 3 listopada do 23 listopada 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Chełm, Pokrówka, ul. Gminna 18, w godzinach pracy urzędu, na stronach internetowych www.gminachelm.pl oraz Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem: <https://ugchelm.bip.lubelskie.pl>.

Jednocześnie informuję, że dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami projektowymi odbędzie się w dniu 18 listopada 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Chełm, o godz. 13:00. Dyskusja publiczna prowadzona będzie w sposób umożliwiający wszystkim jej uczestnikom zabieranie głosu, zadawanie pytań oraz składanie uwag.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Uwagi mogą być wnoszone, przez osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, do Wójta Gminy Chełm, w formie papierowej na adres: Urząd Gminy Chełm, ul. Gminna 18, 22-100 Pokrówka, oraz elektronicznie, za pomocą dostępnych środków komunikacji elektronicznej, w tym także poczty elektronicznej: sekretariat@gminachelm.pl, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 grudnia 2022 r. Wnoszący uwagi powinien podać imię i nazwisko lub nazwę oraz adres zamieszkania lub siedziby, a także w zależności od przedmiotu uwagi oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag będzie Wójt Gminy Chełm.

Wójt Gminy Chełm

Zgodnie z art. 13 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, iż:

- Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Chełm. Adres kontaktowy: 22-100 Pokrówka, ul. Gminna 18.
- Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji zadań publicznych w postaci dokumentów planistycznych opracowywanych na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- Posiada Pan/i prawo: dostępu do treści swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, sprzeciwu wobec przetwarzania oraz przenoszenia danych. Gdy dane osobowe nie zostały zebrane od Pana/i przysługuje prawo dostępu do informacji o źródle ich pozyskania, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której te dane pozyskano. Gdy przetwarzanie danych odbywa się na podstawie zgody przysługuje Panu/i prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie, bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem. Prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
- Pełny zakres informacji o ochronie danych osobowych znajduje się na stronie internetowej BIP Gminy Chełm: <https://ugchelm.bip.lubelskie.pl/>.

in341



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511
075 866, 662 396 670.**

136022L01A

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM tanio 0,65 ha
lasu, dorosłe, dęby, sosny.
Janówek, gm. Mełgiew,
pow. Świdnik tel.
669256012

133122L01A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

NOWY dom z bala 70
mkw do montażu na
działce klienta sprzedam,

**- Sprzedajesz
nieruchomości?**



Zamów

**ogłoszenie
drobne**

w Dzienniku Wschodnim!

**Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.**



* o szczegóły pytaj w
**Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,**
tel. **081 46-26-966**

in/zajawki/bi0006

ogłoszenia



Zamów
**ogłoszenie
drobne** w
Dzienniku Wschodnim!

**Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.**

* o szczegóły pytaj w **Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,**
tel. **081 46-26-971,**
081 46-26-976

in/zajawki/bi0009a

cena 65000 zł. Kontakt
514 643 328.

129622L01B

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników
do stolarni.
Przygotowujemy do
egzaminów czeladniczych
i mistrzowskich. Kontakt
514 643 328.

129622L01A

ZATRUDNIĘ pracownika
do gospodarstwa rolnego
oraz do chlewni -
możliwość
zakwaterowania.
tel.503034634.

136122L01A

USŁUGI BUDOWLANE

REMONTY, naprawy. Tynki,
szpachlowanie,
malowanie, ścianki: karton
gips, murowanie, płytki.
Tel. +48 793 446 374.

092522L01A

USŁUGI

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie.
502 053 214.

013222L01A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT

stomatologia
zachowawcza, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62
60; ul. Hipoteczna 2, tel.
81 743 62 60; ul.
Staszica 12, tel. 81 534
62 70, www.
express-dent.p (<http://www.express-dent.pl>)

128922L01A

APARATY SŁUCHOWE

**APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760**

202021L01A

**masz
firmę ?**



Zamów

**ogłoszenie
drobne**

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

**Tylko 100 zł*
netto za miesiąc**

* o szczegóły pytaj
w **Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,**
tel.
81 46-26-820

reklama@dziennikwschodni.pl

OGŁOSZENIE BURMISTRZA OPOLA LUBELSKIEGO

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego miasta Opole Lubelskie wraz
z prognozą oddziaływania na środowisko**

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) oraz art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2022 poz. 1029 z późn. zm.), w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim Nr XXVIII/227/2021 z dnia 9 lutego 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie

ZAWIADAMIAM

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu planu
miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na
środowisko w dniach: **od 03.11.2022 r. do 24.11.2022 r.**
w siedzibie Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim,
ul. Lubelska 4,
w godzinach pracy Urzędu tj. pn., śr.-pt. od 7¹⁵ do 15¹⁵,
wt. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰ oraz na stronie internetowej: www.opolelubelskie.pl,
www.umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie planu odbędzie się w dniu **08.11.2022 r. w godz. 15⁰⁰ - 16⁰⁰ w sali konferencyjnej** Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie.

Plan obejmuje tereny miasta Opole Lubelskie w granicach określonych na załączniku graficznym do uchwały intencyjnej: obszar pomiędzy ul. Długa, Polną i Garbarską.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym można wnosić uwagi do projektu planu, które należy składać do Burmistrza Opola Lubelskiego, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie:

- pisemnej na adres: Burmistrz Opola Lubelskiego, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pok. Nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Termin składania uwag: do dnia 09.12.2022 r.

Skrócona klauzula informacyjna RODO:
1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Opole Lubelskie, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie.
2. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych. Kontakt: iod@opolelubelskie.pl Pełna treść klauzuli jest dostępna pod adresem: <https://umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl> oraz na tablicy ogłoszeń.

in347

**Biuro Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego**

Lublin, ul. 3 Maja 18/2

reklama@dziennikwschodni.pl

81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Sylvia Karłowicz
sylvia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
kom. 697 770 404

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 697 770 393

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

www.puk.lublin.pl

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Udane występy naszych weteranów

TENIS STOŁOWY

Dobra postawa zawodników z województwa lubelskiego podczas II turnieju Grand Prix Polski Weteranów, który odbył się w Krośnie

W sumie nasze województwo reprezentowało aż 18 osób. Najlepiej spisali się: Anna Maruszczak, która zajęła pierwsze miejsce w kategorii wiekowej 65-74 lat kobiet oraz jej mąż Jarosław Maruszczak, który okazał się najlepszy w rywalizacji panów (60-64 lat). W tej drugiej kategorii rywalizowali także: Janusz Widyński z Wandzina (lokaty 13-16) oraz Sławomir Stasikowski z Lublina (19-20).

Powody do zadowolenia miał także Adam Rozwadowski z Zamościa – triumfator rywalizacji w przedziale wiekowym 70-74 lata. Wiesław Wójcik zakończył zmagania na miejscach 9-10, a 13 był Marek Kiciak (obaj z Lublina). W kategorii 75-79 lat pierwsze miejsce wywalczył Marian Finkowski z Lublina. W kategorii 65-69 lat na pozycjach 13-16 sklasyfikowany został z kolei Jan Świst z Zamościa, który był debiutem w rozgrywkach.

W kategorii 50-59 lat na pozycjach 5-6 sklasyfikowany został Robert Baran z Lubartowa, a 9-12 Marian Wardzyński z Białej Podlaskiej. Natomiast Adam Kleczkowski (Lublin) i Artur Rachański (Tomaszów Lubelski) zakończyli zawody na pozycjach 13-16. Niżej uplasowali się za to: Roman Piechnik z Lublina i Wojciech Łatyński z Chełma (17-24), Tomasz Kurylak z Lublina (25-28), Marek Jarzyński z Hrubieszowa (35-38) i Krzysztof Goch z Zamościa (43-49).

Sześciu weteranów startujących w Krośnie to wychowankowie trenera Teofila Czekaja, który nie mógł wziąć udziału w turnieju, który był rozgrywany w Krośnie, z powodu kontuzji. W sezonie sportowym 2021/2022 Czekaj rywalizował i grał w kategorii 85 lat i starsi chociażby z trzema byłymi mistrzami Polski weteranów. W czasie ósmego Grand Prix w połowie kwietnia wygrał również partię z najlepszym z byłych mistrzów Polski w stosunku 3:0 w setach.

30 kwietnia Teofil Czekaj doznał jednak kontuzji – złamania prawego ciuku, a do tego urazu obreczy barkowej. Dlatego nie startował w dziewiątym turnieju Grand Prix w maju 2022 roku i Mistrzostwach Polski Weteranów, które odbyły się w czerwcu, w Gliwicach. Mimo to i tak jako jedyny z naszego regionu został sklasyfikowany na pierwszym miejscu w generalnej punktacji sezonu 2021/2022 w kategorii 85 lat i starsi. Obecnie nadal leczy kontuzję. Anna Maruszczak w „generalce” zajmuje czwarte miejsce.

Brakuje skuteczności

I LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH Po pięciu kolejkach KPR Padwa zajmuje ostatnie miejsce w tabeli. Już w środę w Nieliszu zamościanie mogą odnieść pierwsze zwycięstwo od ponad miesiąca. Podopieczni trenera Zbigniewa Markuszewskiego rozegrają z AZS AWF Biała Podlaska finał Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. Pierwszy gwizdek o godzinie 18

Obecny sezon jest bardzo trudny dla drużyny z Zamościa. Tomasz Fugiel i spółka od początku rozgrywek borykają się z problemem dostępności hali OSiR. Obiekt przechodzi modernizację i miasto nie zdążyło z jej zakończeniem. Efekt? W pięciu już rozegranych spotkaniach I ligi centralnej drużyna trenera Markuszewskiego musiała grać na boiskach rywali. Wszystkie spotkania zakończyły się porażką.

Na inaugurację Padwa przegrała z MKS Wieluń 20:26, następnie uległa minimalnie Zagłębiu Handball Team Sosnowiec 23:24, Śląskowi Handball Wrocław 25:33, Nielbie Wągrowiec 25:27 i w miniony weekend KPR Legionowo 18:32. Już wiadomo, że najbliższy mecz szóstej kolejki z Handball Stalą Mielec odbędzie się na terenie przeciwnika. Nie wiadomo, jak będzie z kolejnym spotkaniem, z Grotem Błachy Pruszyński Anilana Łódź, zaplanowanym na 5 listopada.

Z identyczną sytuacją drużyna Padwy zmagala się w ubiegłym sezonie. Przez ponad dwa miesiące zamościanie musieli walczyć o punkty w obcych halach. Też nie mieli łatwo. Różnica jednak polegała na tym, że prowadzona wówczas przez trenera Marcina Czerwonkę ekipa potrafił urywać punkty rywalom na ich terenie.



Piłkarze ręczni z Zamościa liczą, że karta wkrótce się odwróci i zaczną wygrywać

FOT. MICHAŁ FILECKI

Obecna sytuacja może niepokoić do tego stopnia, że na razie konto zespołu jest zerowe. KPR Padwa to jedyna drużyna, która jeszcze nie zapunktowała.

Pocieszający może być jednak fakt, że w dolnej części tabeli panuje niesamowity ścisk. Ostatnią 14. lokatę zamościanie bardzo szybko mogą opuścić. Po trzy punkty mają znajdujące się ciut

wyżej: Anilana i Nielba. Sześć „oczek” zgromadziły do tej pory aż cztery zespoły: Warmia Olsztyn (8 miejsce), KPR Autoinvest Żukowo (9), Zagłębie Handball Team Sosnowiec (10) i ORLEN Upstream SRS Przemyśl (11).

– Z pewnością fakt gry na wyjazdach nie sprzyja w wygrywaniu, ale nie chcę się tłumaczyć. Na razie nie gramy tak dobrze, abyśmy

mogli zwyciężać. Mamy problemy ze skutecznością, gramy zbyt indywidualnie. Liczyłem, że szybciej zbudujemy zespół – wylicza przyczyny braku zwycięstw szkoleniowiec Padwy Zbigniew Markuszewski.

Środowe spotkanie będzie dla zamościan doskonałą okazją do przełamania się. Rywalem jest rywal z I ligi centralnej. Akademy z Bia-

łej Podlaskiej dobrze weszli w sezon, z pięciu spotkań wygrali cztery. Jeśli zawodnikom Padwy uda się ogrzać wymagającego rywala, z pewnością morale zespołu i wiara we własne umiejętności wzrośnie. – Każde zwycięstwo buduje. Będziemy walczyć o wygraną z AZS – zapowiada opiekun zamościan.

(GROM)

Wielki sukces Szymona Ładniaka

SPORT MOTOROWY Świetne zakończenie sezonu w wykonaniu Szymona Ładniaka. Zawodnik z Lublina przy okazji ostatniego weekendu sezonu 2022 wygrał oba wyścigi i mógł świętować tytuł mistrza juniorów serii ADAC TCR Germany

Już kwalifikacje zapowiadały, że to może być bardzo udany weekend dla Ładniaka, bo w piątek zajął w nich drugie miejsce. W sobotę jeszcze się poprawił i tym razem wywalczył pierwszą lokatę. Bardzo dobry start, a następnie kontrola wyścigu na torze, dzięki temu żaden rywal nie był w stanie go prześcignąć. Efekt? Już w sobotę tytuł mistrzowski w kategorii juniorów miał w kieszeni.

Kierowca Liqui Moly Team Engstler w niedzielę nadal miał jednak o co walczyć. Tym razem stawką było miejsce na podium w klasyfikacji generalnej. Na torze Hockenheim Ładniak wystartował z pole position i nie oddał pozycji lidera do końca wyścigu. Dzięki temu dopiął swego, bo w „generalce” znalazł się ostatecznie na trzecim miejscu.

Z tytułu mistrzowskiego cieszył się za to jego kolega z zespołu, Martin Andersen. Wspólnie nie dali szans rywalom w rywalizacji drużynowej. Liqui Moly Team Engstler miał aż 160 punktów przewagi nad kolejną drużyną.

– To był fantastyczny sezon. Zdawały się trudniejsze momenty, ale



Szymon Ładniak w wielkim stylu zakończył sezon 2022

FOT. MATERIAŁY PRASOWE SZYMONA ŁADNIAKA

cały czas rozwijaliśmy się i rośliśmy jako zespół. Odebranie trofeum to ukoronowanie tego pięknego czasu, ale to właśnie ciągły rozwój sprawia mi największą radość. W kolejnym sezonie będę jeszcze silniejszy – zapewnia Szymon Ładniak.

(LUKISZ)

Wyniki, wyścig pierwszy: 1. Szymon Ładniak (Liqui Moly Team Engstler) – 32:23,913, 2. Martin Anderson (Liqui Moly Team) – 32:23,417, 3. Jonas Karklys (NordPass) – 32:25,026, 4. Rene Kircher (ROJA Motorsport) – 32:25,870, 5. Tim Roelleke (ROJA Motorsport) – 32:26,171. **Wyścig**

drugi: Szymon Ładniak (Liqui Moly Team) – 33:07,848, 2. Jessica Backman (Comtoy Racing) – 33:08,774, 3. Martin Anderson (Liqui Moly Team) – 33:09,290, 4. Vincent Radermecker (Maurer Motorsport) – 33:19,993, 5. Jonas Karklys (NordPass) – 33:22,618.

Selekcjoner stopniowo odkrywa karty

PIŁKA NOŻNA Poznaliśmy szeroką kadrę reprezentacji Polski na mistrzostwa świata w Katarze Podczas konferencji w Zakopanem Czesław Michniewicz ogłosił nazwiska 47 zawodników, którzy mogą znaleźć się w składzie na mundial. Ostateczną decyzję selekcjonera poznamy 10 listopada. Turniej rozpocznie się dziesięć dni później

BARTEK SURMAN

Michniewicz na razie wybrał 47 graczy. To spośród nich selekcjoner reprezentacji Polski wyłoni ostatecznie 26 piłkarzy, którzy pojadą na mistrzostwa świata. W szerokiej kadrze trudno o duże zaskoczenia, ale pojawiły się dwie niespodzianki – to debiutanci Maik Nawrocki i Patryk Dzięczek. Szansę na wyjazd do Kataru ma również pochodzący z Kraśnika Damian Szymański, który obecnie jest piłkarzem greckiego AEK Ateny. Nie zabrakło także świetnie spisującego się w Holandii Sebastiana Szymańskiego, wychowanka APTOP 54 Biała Podlaska.

– Nie miałem problemu, bo mogłem wybrać nawet 55 zawodników, a jest 47. Najpierw chciałem powołać kilku zawodników mniej, ale uznałem, że niektórzy kandydaci rozegrają jeszcze siedem, a nawet osiem meczów. Niektórzy jak Grzegorz Krychowiak, już żadnego. Dlatego, by mieć większe pole manewru, w szerokiej kadrze jest 47 piłkarzy. Tak jest bezpieczniej, bo tylko z tego grona mogą być zawodnicy, którzy pojadą na



Jednym z filarów reprezentacji Polski na mundialu w Katarze będzie oczywiście Robert Lewandowski

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

mundial do Kataru – tłumaczył trener Michniewicz.

– Na razie nie wiem, ilu będzie bramkarzy, obrońców, pomocników i napastników. Z tą decyzją będziemy czekać do ostatnich meczów w klubach naszych reprezentantów. Przed ogłoszeniem ostatecznej listy po-

wołanych, każdy przypadek będziemy rozpatrywać indywidualnie. Cel podstawowy na mundial to Barbórkę (4 grudnia) i Mikołaja (6 grudnia) spędzić w Katarze, bo to będzie oznaczało, że wyszliśmy z grupy – zakończył selekcjoner reprezentacji Polski.

SZEROKA KADRA REPREZENTACJI POLSKI NA MISTRZOSTWA ŚWIATA W KATARZE

Bramkarze: Bartłomiej Drągowski (Spezia Calcio) ● Kamil Grabara (FC Kopenhaga) ● Radosław Majecki (Cercle Brugge) ● Łukasz Skorupski (Bologna) ● Wojciech Szczęsny (Juventus).

Obrońcy: Jan Bednarek (Aston Villa) ● Bartosz Bereszyński (Sampdoria) ● Paweł Bochniewicz (Heerenveen) ● Matty Cash (Aston Villa) ● Paweł Dawidowicz (Hellas Werona) ● Kamil Glik (Benevento Calcio) ● Robert Gumny (Augsburg) ● Michał Helik (Huddersfield Town) ● Artur Jędrzejczyk (Legia Warszawa) ● Michał Karbownik (Fortuna Duesseldorf) ● Tomasz Kędziora (Dynamo Kijów) ● Jakub Kiwior (Spezia Calcio) ● Patryk Kun (Raków Częstochowa) ● Maik Nawrocki (Legia Warszawa) ● Tymoteusz Puchacz (Union Berlin) ● Arkadiusz Reca (Spezia Calcio) ● Mateusz Wieteska (Clermont Foot 93) ● Nicola Zalewski (AS Roma).

Pomocnicy: Krystian Bielik (Birmingham City) ● Patryk Dzięczek (Piast Gliwice) ● Przemysław Frankowski (Lens) ● Jacek Góralski (VfL Bochum) ● Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin) ● Kamil Jóźwiak (Charlotte) ● Jakub Kamiński (VfL Wolfsburg) ● Mateusz Klich (Leeds United) ● Kacper Kozłowski (Vitesse Arnhem) ● Grzegorz Krychowiak (Al-Shabab Rijad) ● Karol Linetty (Torino) ● Mateusz Łęgowski (Pogoń Szczecin) ● Jakub Piotrowski (Łudogorec Razgrad) ● Michał Skóraś (Lech Poznań) ● Damian Szymański (AEK Ateny) ● Sebastian Szymański (Feyenoord Rotterdam) ● Piotr Zieliński (Napoli) ● Szymon Żurkowski (Fiorentina)

Napastnicy: Adam Buksa (Lens) ● Dawid Kownacki (Fortuna Dueseldorf) ● Robert Lewandowski (Barcelona) ● Arkadiusz Milik (Juventus) ● Krzysztof Piątek (Salernitana) ● Karol Świdorski (Charlotte).

Kolejna porażka

SUZUKI I LIGA KOSZYKARZY Piąty mecz i piąta porażka Startu II. Tym razem ekipa z Lublina przegrała na wyjeździe z HydroTruck Radom 89:100

Spotkanie przebiegało pod dyktando gospodarzy, którzy po 10 minutach prowadzili 27:21. Do przerwy było za to 49:33. Przed czwartą odsłoną dystans między obiema ekipami urosł do niemal 20 „oczek”. W ostatnie 10 minut goście zdobyli aż 36 punktów. Przegrali mecz, ale przynajmniej powalczyli. A duża w tym zasługa posiłków z pierwszej drużyny. Na mecz rezerw oddelegowani zostali: Michał Krasuski, Roman Szymański i Bartłomiej Pelczar. Ten tercet zdobył w sumie 65 z 89 punktów całej drużyny. Najskuteczniejszy był pierwszy z zawodników, który zapisał na swoim koncie 27 „oczek”.

(LUKISZ)

HydroTruck Radom – Start II Lublin 100:89 (27:21, 22:12, 23:20, 28:36)

Radom: Ransom 15 (1x3), Zezula 13 (3x3), Patoka 12 (2x3), Jeszke 12 (2x3), Sowa 2 **oraz** Pietras 13, Wall 12 (2x3), Zalewski 11 (3x3), Formella 7 (1x3), Olender 3 (1x3), Karczemny 0, Górzyski 0.

Start II: Krasuski 27 (4x3), Szymański 20, Pelczar 18 (3x3), Kępka 8 (2x3), Nojszewski 6 **oraz** Ziolkowski 5, Majchrowicz 5, Cherepanov 0.

Pozostałe wynik i tabela: SKS Starogard Gdański – MKKS Żak Koszalin 91:76 ● BS Polonia Bytom – AZS AGH Kraków 77:88 ● Decca Pelplin – GKS Tychy 60:76 ● Sensation Kotwica Kołobrzeg – Weegree AZS Politechnika Opolska 83:67 ● Enea Basket Poznań – WKK Wrocław 80:62 ● Dzikie Warszawa – Górnik Trans.eu Zamek Książ Wałbrzych 76:72 ● WKS Śląsk II Wrocław – KKS Polonia Warszawa 67:64

● **Miasto Szkła Krosno – PGE Turów Zgorzelec** zostanie rozegrany dzisiaj.

1. Tychy	10	10	428-322
2. Dzikie	10	10	385-326
3. Radom	10	10	453-410
4. Śląsk II	9	9	411-315
5. Kotwica	8	8	433-349
6. Górnik	8	8	395-368
7. Poznań	8	8	409-383
8. SKS	8	8	373-387
9. WKK	7	7	367-361
10. Decca	7	7	372-381
11. MKKS	7	7	450-466
12. Krosno	6	6	337-328
13. Turów	6	6	323-319
14. Politechnika	6	6	363-402
15. AZS AGH	6	6	356-398
16. Polonia W.	6	6	343-388
17. Polonia B.	5	5	375-460
18. Start II	5	5	332-542

26-29 października: SKS – Decca ● Politechnika – Dzikie ● Polonia – Kotwica ● Żak – WKK ● GKS Tychy – Miasto Szkła ● AZS AGH – Enea Basket ● Start II – BS Polonia (niedziela, godz. 14) ● PGE Turów – WKS Śląsk II ● Górnik – HydroTruck.

UWAGA KONKURS

Już w czwartek o godz. 18 Polski Cukier AZS UMCS rozpocznie rywalizację w rozgrywkach EuroCup. Lublinianki na początek zmierzą się u siebie z Panathinaikosem Ateny. Jeżeli chcecie uczestniczyć w tym wydarzeniu to mamy dla Was dwie podwójne wejściówki. Wystarczy zadzwonić dzisiaj do nas o godz. 12 pod numer 81 46 26 800. Kto pierwszy ten lepszy!

Walka do ostatnich minut

I LIGA PIŁAKREK RĘCZNYCH MKS AZS UMCS musiał uznać wyższość rywali z Płocka. SMS ZPRP wygrał w Lublinie 29:26. Spotkanie było jednak bardzo wyrównane

Można powiedzieć, że praktycznie przez całe zawody żadnej z ekip nie udało się zbudować solidnej przewagi. Cały czas mecz był na styku. Do przerwy na tablicy wyników widniał rezultat 12:12. Po zmianie stron też trudno było wskazać faworyta. Kiedy do końca spotkania pozostawało osiem minut nadal był remis – 23:23.

Niestety, końcówkę lepiej zagrały przyjezdne, które ostatni fragment wygrały 6:3 i ostatecznie całe zawody 29:26. Dla gospodarzy to była trzecia porażka w tym sezonie. Trzeba jeszcze dodać, że jedna z zawodniczek MKS AZS UMCS – Maria Szczepaniak otrzymała powołanie do reprezentacji Polski juniorek. Zgrupowanie kadry rozpocznie się 6 listopada, a Biało-Czerwone mają zagrać mecze z Francją.

MKS AZS UMCS Lublin – SMS ZPRP I Płock 26:29 (12:12)

MKS AZS: Suszek 8, Kuc 3, Leebe 3, Kawka 3, Janeczarek 2, Dziuba 2, Skubacz 2, Dąbska 2, Tomczyk 1, Śliwińska, Zgrzebnicka, Owczaruk, Osowska, Rossa, Szczepaniak.

Pozostałe wyniki i tabela: UKS Varsovia – KPR Marcovia ROKiS 34:32 ● SPR Handball Rzeszów – Suzuki Korona Handball Kielce 32:34 ● JKS San Jarosław – Handball Warszawa 24:37 ● PreZero APR Radom – ChKS PŁ Łódź 22:22 ● AZS UW Warszawa – KS AZS AWF Warszawa 31:24.

1. Warszawa	5	15	167-108
2. Korona	5	15	157-137
3. Radom	4	11	129-96
4. Varsovia	5	9	142-147
5. Rzeszów	5	9	145-151
6. AZS UMCS	5	6	161-130
7. JKS	4	6	107-118
8. Płock	5	6	138-156
9. AZS UW	5	6	124-146
10. Łódź	5	4	133-131
11. Marcovia	5	0	132-160
12. AZS AWF	5	0	132-187

26-29 października: Marcovia – KS AZS AWF ● ChKS – AZS UW ● Handball Warszawa – Radom ● Korona – JKS ● Płock – Rzeszów ● MKS AZS UMCS – Varsovia.

Mini Lotto (24.10)

4, 18, 21, 36, 37.

Ekstra Pensja (24.10)

2, 12, 14, 18, 32, 3.

Ekstra Premia (24.10)

2, 3, 11, 14, 33, 4.

Multi Multi (25.10) 14

10, 13, 14, 15, 18, 19, 21, 24, 26, 29, 49, 52, 58, 63, 65, 68, 69, 72, 75, 78. Plus 63.

Multi Multi (24.10) 22

4, 10, 15, 26, 32, 34, 41, 42, 43, 47, 50,

59, 65, 69, 71, 72, 73, 76, 77, 78. Plus 47.

Kaskada (25.10) 14

1, 2, 3, 9, 11, 12, 15, 16, 17, 18, 22, 23.

Kaskada (24.10) 22

5, 7, 8, 11, 12, 16, 18, 20, 21, 22, 23, 24.

Super Szansa (25.10) 14

7, 1, 5, 5, 5, 3, 1.

Super Szansa (24.10) 22

3, 5, 2, 2, 8, 5, 2.

Powrót Sagana

EWINNER II LIGA Po rozstaniu z Motorem Marek Saganowski czekał kilka miesięcy z podjęciem nowej pracy. We wtorek okazało się, że będzie prowadził Pogoń Siedlce

W poniedziałek Damian Guzek złożył rezygnację z funkcji pierwszego trenera po niemal roku pracy. Działacze postanowili ją przyjąć. Dzień później Pogoń ogłosiła, że nowym opiekunem zespołu zostanie Marek Saganowski. Przed byłym szkoleniowcem Motoru ciekawe wyzwanie. Ekipa z Siedlec zajmuje obecnie przedostatnie miejsce w tabeli eWinner II ligi. W 16 meczach wywalczyła tylko 15 punktów. Co ciekawe, jedno z czterech zwycięstw zanotowała właśnie w starciu z Motorem (2:1). „Sagan” do Lublina wróci w połowie marca. Mecz rewanżowy obu ekip zaplanowano na 23. kolejkę, która ma się odbyć w dniach 18-19 marca.

PKO BP EKSTRAKLASA

Cracovia – Lech Poznań 0:0

Piast Gliwice – Radomiak

Radom 1:2 (Michael Ameyaw 36 – Luis Machado 32, Roberto Alves 72) ● **Zagłębie Lubin**

– Lechia Gdańsk 0:3 (Flavio Paixao 18, Jarosław Kubicki 67, Michał Nalepa 78).

1. Raków	14	32	24-9
2. Widzew	14	26	20-11
3. Wisła	14	25	26-15
4. Legia	14	25	17-16
5. Pogoń	14	23	22-18
6. Stal	14	23	21-20
7. Lech	13	22	14-10
8. Radomiak	14	20	15-17
9. Cracovia	14	19	15-11
10. Jagiellonia	14	18	22-18
11. Warta	14	18	12-13
12. Śląsk	14	17	15-20
13. Zagłębie	14	17	12-20
14. Górnik	13	14	18-22
15. Piast	14	12	14-18
16. Korona	14	12	14-21
17. Lechia	13	11	13-24
18. Miedź	13	6	12-23

29-30 października: Górnik – Widzew ● Jagiellonia – Legia

● Korona – Piast ● Lech

– Raków ● Lechia – Stal ●

Miedź – Pogoń ● Radomiak

– Warta ● Wisła – Śląsk ●

Zagłębie – Cracovia.

FORTUNA I LIGA

Skra Częstochowa – Chrobry

Głogów 1:2 (Szymon Szymański 73 – Patryk Kustzał 32, Patryk Mucha 34) ● **GKS**

Katowice – Stal Rzeszów 0:0.

1. Puszcza	15	30	25-18
2. ŁKS	15	28	22-14
3. Arka	15	27	27-18
4. Ruch	15	27	21-15
5. Katowice	15	24	17-12
6. Chrobry	15	24	26-23
7. Stal	15	22	27-21
8. Podbeskidzie	15	22	20-21
9. Zagłębie	15	21	18-17
10. Bruk-Bet	15	20	22-20
11. Wisła	15	20	20-18
12. Tychy	15	18	27-26
13. Górnik	15	15	23-22
14. Resovia	15	15	16-23
15. Chojniczanka	15	14	18-24
16. Skra	15	14	9-22
17. Odra	15	12	19-30
18. Sandecja	15	10	10-23

29-30 października: Górnik – Chrobry ● Puszcza – Skra ●

Stal – Tychy ● Ruch – Katowice

● Chojniczanka – Odra ● ŁKS

– Arka ● Bruk-Bet – Resovia ●

Podbeskidzie – Sandecja ●

Zagłębie – Wisła.

Bilety na Wisłę

PIŁKA NOŻNA W ramach 1/8 finału Fortuna Pucharu Polski Motor zmierzy się u siebie z Wisłą Kraków. Nie znamy jeszcze dokładnej daty rozegrania spotkania (od 8 do 10 listopada), ale klub z Lublina poinformował już o cenach biletów

Sprzedaż wejściówek na mecz z Wisłą zostanie podzielona na kilka etapów. Posiadacze kartoników nie muszą się martwić o miejsca na trybunach, bo dla nich wstęp na spotkanie z „Białą Gwiazdą” będzie bezpłatny.

Pierwszy etap sprzedaży rozpocznie się w środę, o godz. 19 i potrwa do piątku, 28 października (również do godz. 19). W tym czasie zakupu mogą dokonać wyłącznie osoby, które wcześniej zdecydowały się na minikarnety w ramach akcji „przyj 5-tkę z Motorem” lub pakiety na mecze (z Kotwicą i Zagłębiem oraz Polonią i Garbarnią).

Druża tura sprzedaży wejściówek potrwa od piątku do niedzieli, 30 października (również do godz. 19). Wówczas w bilety będą mogli się zaopatrzyć kibice, którzy w obecnym sezonie przynajmniej raz odwiedzili już Arenę Lublin. – Weryfikacja następuje na podstawie numeru PESEL każdej z osób w systemie biletowym. Na tym etapie system będzie odrzucał dane ludzi, którzy nie odwiedzili stadionu podczas spotkania ligowego lub pucharowego w bieżących rozgrywkach – informuje klub z Lublina.

Trzecia tura zostanie przeznaczona dla fanów, którzy byli już na meczu Motoru rozgrywanym na Arenie, ale niekoniecznie w obecnych rozgrywkach. Takie osoby będą mogły nabyć bilety od niedzieli do czwartku, 3 listopada (do godz. 19).

W czwartym etapie bilety trafiają do otwartej sprzedaży. Jak informują żółto-biało-niebiescy zainteresowanie meczem z Wisłą jest jednak bardzo duże i bilety raczej będą się rozchodzić bardzo szybko. Dlatego Motor zachęca do zakupu pakietu na najbliższe spotkanie. – Chcesz mieć większe szanse na zakup biletu na pucharowe starcie z Wisłą? Kup pakiet najbliższe mecze z Polonią Warszawa i Garbarnią Kraków na Arenie Lublin! Po każdym etapie sprzedaży bilety nieopłacone wrócą do puli dystrybucyjnej. Na 24 godziny przed terminem zwolnienia wejściówek, każdy otrzyma wiadomość e-mail na ten temat. Warto podkreślić, że bilety trafiają czasami do folderu spam – informuje lubelski drugoligowiec.

Trzeba jeszcze dodać, jak będą wyglądały ceny na pucharowe starcie z „Białą Gwiazdą”. W każdym etapie będą coraz droższe. W pierwszej turze trzeba będzie zapłacić 50 zł, a w kolejnych: 55, 60, 65 i 70 zł, jeżeli zostaną jakieś wejściówki i w dniu meczu pojawią się w kasie Areny Lublin. Bilet VIP kosztuje 360 zł.

Osoby zainteresowane wejściówkami dla grup zorganizowanych w cenie 30 zł (minimum 10 osób, w wieku do 15. roku życia) muszą wysłać zgłoszenia na adres: bilety@motorlublin.eu. Tradycyjnie bilety będą dostępne na stronie: bilety.motorlublin.eu, a także w Lombardach Amsterdam (Plac Dworcowy 4 oraz ul. Lwowska 6, a także w sklepie kibica w Galerii Olimp).

(LUKISZ)

Lublinianka wierzy w przełamanie

PIŁKARSKA III LIGA Po domowej wygranej z Czarnymi Połaniec Lublinianka doznała już trzech kolejnych porażek. W efekcie, wyładowała w strefie spadkowej. W każdym z trzech ostatnich meczów mogła się jednak pokusić o jakieś punkty

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Po udanym spotkaniu z Czarnymi drużyna Roberta Chmury pojechała do Nowego Targu i chociaż rywale mieli przewagę, to zespół z Wieniawy długo trzymał się dzielnie. Gospodarze przechylili szalę na swoją stronę dopiero w końcówce po bramkach z: 73 i 78 minuty.

Kolejne spotkanie i kolejna porażka dopiero na finiszu. Tym razem Michał Paluch i spółka utrzymywali bezbramkowy remis z aktualnym liderem grupy czwartej, czyli ŁKS Łagów aż do 85 minuty. Niestety, rywale zgarnęli pełną pulę po świetnej kontrze i znowu piłkarze Lublinianki musieli obejść się smakiem.

W sobotę wydawało się, że sprawią niespodziankę w Ostrowcu Świętokrzyskim. Choć przegrali z KSZO od... drugiej minuty, to szybko po przerwie byli już na prowadzeniu. I po raz kolejny w końcówce stracili korzystny wynik, bo rywale zdobywali gole w: 71 i 79 minucie.

– Chcieliśmy zaskoczyć gospodarzy i wywieźć z Ostrowca Świętokrzyskiego przynajmniej punkt. Moja drużyna pokazała, że nie przyjechalibyśmy się tylko bronić. Chcieliśmy zagrać w miarę odważnie, na tyle, na ile pozwalała



Tomasz Tymosiak i jego koledzy chcą jeszcze poprawić swój dorobek w tym roku

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

nam sytuacja kadrowa. KSZO to dobrze poukładany zespół, który fajnie operuje piłką. Szukaliśmy ich słabych stron. W momen-

cie, kiedy czekałem na to, że my pójdziemy jeszcze do przodu, że skontruujemy i że zamknijemy mecz, to rzut wolny zmienił cał-

kowiec obraz spotkania. My mieliśmy swoje sytuacje, ale trzeba przyznać, że KSZO nie pozostawiało nam dłużne. Myślę, że zawody mogły się podobać kibicom z uwagi na ilość bramek i akcji, po których padały gole – mówił po końcowym gwizdku trener Robert Chmura.

I dodaje, że mimo trudnej sytuacji w klubie i wąskiej kadry jego podopieczni jeszcze się nie poddają. – Jestem wściekły tym, co się dzieje w klubie, czy wokół drużyny. To nie jest nasz styl, żeby na wyjeździe strzelić dwie bramki i wracać bez punktów. Przed nami decydujące mecze, żebyśmy w ogóle zachowali jakieś szanse na utrzymanie się i żeby ten klub w dalszej perspektywie mógł występować w rundzie rewanżowej w trzeciej lidze. Chcemy to dograć do końca i zapunktować. Moja ekipa mimo tego, co się dzieje w klubie jest mocno zdeterminowana i ja wierzę, że to przełamiemy i że będziemy zwyciężać – wyjaśnia szkoleniowiec.

Już w sobotę na Wieniawę przyjedzie Podlasie Biała Podlaska. Derby zaplanowano na godz. 13.30. Później Lubliniankę czekają jeszcze spotkania z: Sokołem Sieniawa (wyjazd), Orłętami Spomlek Radzyń Podlaski (dom) oraz Stalą Stalowa Wola (wyjazd).

Nieudany weekend snajperów

HUMMEL IV LIGA To nie był udany weekend zwłaszcza dla czołowych drużyn grupy pierwszej. Swoje mecze do zera przegrały zarówno: Świdniczanka, jak i Huragan Międzyrzec Podlaski. A to oznacza, że czołowi strzelcy ligi tym razem nie powiększyli swojego dorobku

Na czele klasyfikacji najsukceszniejszych w Hummel IV lidze nadal pozostają: Mariusz Chmielewski z Huraganu i Jakub Pryliński ze Świdniczanki. Obaj do tej pory uzbierali po 10 goli. Do ścisłej czołówki wstąpił za to Kamil Kaproń z Gromu Różaniec, który w starciu ze Spartą Rejowiec Fabryczny zaliczył swoje: ósme i dziewiąte trafienie w sezonie. Marne to jednak pocieszenie skoro Grom przegrał 2:3 i spadł na siódme miejsce w grupie drugiej. Co więcej, do piątego Granitu Bychawa traci już dziewięć punktów.

Kapitałną serię podtrzymał za to Dawid Gierała. Zawodnik Gryfa Gmina Zamość trafił do siatki licząc wszystkie rozgrywki już w siódmym kolejnym meczu. Tym razem wydawało się, że jego bramka numer osiem w lidze (dziewięć licząc wszystkie rozgrywki) pozwoli drużynie Sebastiana Luterka zgarnąć pełną pulę w starciu z Granitem. Rywale wyrównali jednak w piątej minucie doliczonego



Dawid Gierała zdobywał gole już w siedmiu kolejnych meczach. W lidze osiem razy pokonywał bramkarzy rywali

FOT. STS GRYF GMINA ZAMOŚĆ

czasu gry i Gryf musiał obejść się zadowolić jednym punktem.

(LUKISZ)

NAJLEPSI STRZELCY HUMMEL IV LIGI, NOTOWANIE 2

10 bramek – Mariusz Chmielewski (Huragan Międzyrzec

Podlaski), Jakub Pryliński (Świdniczanka Świdnik) **● 9 bramek** – Kamil Kaproń (Grom Różaniec), Michał Zuber (Świdniczanka Świdnik) **● 8 bramek** – Dawid Gierała (Gryf Gmina Zamość), Dominik Skiba (Start Krasnostaw), Damian Szuta (Tomasovia Tomaszów Lubelski) **● 7 bra-**

mek – Jarosław Milcz (Powiślak Końskowola), Stanisław Rybka (Krzyształ Werbkowice), Paweł Zięba (Stal Kraśnik) **● 6 bramek** – Maciej Baryła (Motor II Lublin), Kamil Król (Stal Kraśnik) **● 5 bramek** – Oskar Białek (POM Iskra Piotrowice), Miłosz Ciechan (Start Krasnostaw), Mikołaj

Grzęda (Gryf Gmina Zamość), Cezary Pęczak (Granit Bychawa), Krystian Żelisko (Lewart Lubartów), Jakub Zieliński (Stal Kraśnik) **● 4 bramki** – Aleksiej Piatrenka (Sparta Rejowiec Fabryczny), Paweł Kaczmarek (Stal Poniatowa), Damian Bernat (Powiślak), Kacper Brzyski (Górnik II Łęczna), Rafał Kycko (Gryf Gmina Zamość), Adrian Siemieniuk (Orleń Łuków), Kajetan Kamiński (Opolanin Opole Lubelskie), Michał Wojtowicz (Tomasovia Tomaszów Lubelski), Sylwester Parada (Stal Poniatowa) **● 3 bramki** – Dawid Skoczylas, Klaudiusz Sypeń (obaj Świdniczanka), Marcin Gil, (Powiślak), Ivan Hurenko, Mateusz Wrzyszczyk (obaj Stal Poniatowa), Konrad Ozygała, Piotr Krzewski, Daniel Korol (wszyscy Orleń Łuków), Hubert Sałamacha (Gryf Gmina Zamość), Jan Zawadzki (Motor II Lublin), Aleks Aftyka (Lewart Lubartów), Dawid Soldecki (Start Krasnostaw), Jakub Stefan (Grom Różaniec), Patryk Pakula (Huragan Międzyrzec Podlaski), Kacper Żabiński, Michał Szałachowski (obaj Górnik II Łęczna), Arkadiusz Smoła, Dmytro Avdieiev (obaj Tomasovia), Dominik Dąbrowski (Bug Hanna).

KARTKA Z KALENDARZA

1863

w Anglii założono The Football Association

1914

premiera filmu „Charlie piekarczykiem” w reżyserii Charliego Chaplina

1937

premiera filmu „Dziewczęta z Nowolipiek” w reżyserii Józefa Lejtesa

1958

w Obłęgorku otwarto Muzeum Henryka Sienkiewicza

1962

premiera filmu „Co się zdarzyło Baby Jane?” w reżyserii Roberta Aldricha. W rolach głównych: Bette Davis i Joan Crawford

1969

w Beskidzie Śląskim została odkryta Jaskinia Pajęczna

1973

urodził się Seth MacFarlane, amerykański animator, reżyser i scenarzysta. Twórca seriali „Family Guy” i „The Orville”

1981

Park Morski Wielkiej Rafy Koralowej został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO

1984

premiera filmu „Terminator” w reżyserii Jamesa Camerona. W rolach głównych: Arnold Schwarzenegger, Linda Hamilton i Michael Biehn

3 128 313

egzemplarzy – łącznie, we wszystkich wersjach – wyprodukowano w Polsce samochodu Fiat 126p. Licencję na jego produkcję Polska zakupiła 26 października 1971 roku



FOT. MONSTER COUCH

Ptasia podróż przez Oceanie

GRAMY Tytułem przypomnienia: Wingspan to kojąca, strategiczna gra karciana o ptakach. Wcielamy się w opiekuna rezerwatów, które są ostoją dla wielu gatunków ptactwa. Każdy nowy ptak wzbogaca specjalną

zdolnością potencjał danego siedliska, a każde siedlisko pomaga skupić się na jednym z kluczowych aspektów powiększania rezerwatu. Gra, która ukazała się jesienią 2020 roku, jest cyfrową adaptacją gry planszowej

Wingspan, zwycięzcy prestiżowej nagrody Kennerspiel des Jahres w roku 2019.

Czas na dodatek Wingspan: Oceania Expansion, w którym poznamy blisko 100 nowych gatunków ptaków z Australii i Nowej Zelandii.

Dodatek oferuje też karty bonusowe oraz dodatkowe zadania na koniec każdej rundy. Pojawi się także nowy pokarm i nowa plansza z dodatkowymi funkcjonalnościami.

A do tego wszystkiego będą wreszcie nowe utwory skomponowane przez Pawła Górniaka.

Kiedy premiera? Tego studio Monster Couch nie zdradza, ale szczegóły mają być znane wkrótce. **RAD**

Nie wierzę, że jestem już na scenie niemal pół wieku

MUZYKA Nazywany jest najlepszym aktorem wśród piosenkarzy i najlepszym piosenkarzem wśród aktorów. Michał Bajor w przyszłym roku będzie świętował 50-lecie swojej pracy zawodowej. Już jako nastolatek niemal jednocześnie zadebiutował na wielkiej scenie: w Operze Leśnej w Sopocie i w filmie w reżyserii Agnieszki Holland

W ciągu pięciu dekad Michał Bajor stworzył charakterystyczny styl, którym do dziś zachwyca kolejne już pokolenia fanów. Z perspektywy czasu wokalista z dużym sentymentem wspomina udział w XIII Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie, gdzie został zaproszony po brawurowym wykonaniu utworu „Siemionowna” na Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze w 1973 roku. Od tamtej pory wystąpił na wielu znaczących festiwalach i odnosił sukcesy na Przeglądach Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Wylansował dziesiątki przebojów.

– W ogóle nie wierzę w to, że minęło już 50 lat. Jak zacząłem śpiewać, miałem 16 lat, a jak zacząłem grać w filmie: 17. Liczę te lata nie od jakiejś przygody, tylko dlatego, że były to moje pierwsze honoraria. Właśnie mając 16 lat, dostałem pierwsze ho-



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

norarium za występ w Sopocie, gdzie otrzymałem dzień międzynarodowy. Maryla Rodowicz dostała wtedy grand prix za „Małgośkę”. Moje honorarium wyniosło 600 zł, nie pamiętam tylko, jakie to były pieniądze w nominalach – mówi agencji Newseria Lifestyle Michał Bajor.

Karierę filmową rozpoczął z kolei w 1975 roku. Do tej pory czuje ogromną

wdzięczność w stosunku do Agnieszki Holland, która dostrzegła wtedy jego potencjał i dała mu szansę.

– Agnieszka Holland zaprosiła mnie do roli obok Beaty Tyszkiewicz w filmie „Wieczór u Abdona”, to był jej debiut telewizyjny. Nasza wielka Agnieszka Holland, ja nieopierzony 17-latek i wtedy też dostałem honorarium, nie pamiętam jakie, ale dostałem. I od tego mo-

mentu uznałem, że zaczęła się moja praca.

Michał Bajor jest absolwentem warszawskiej PWST. Jeszcze na studiach, w 1979 roku, wystąpił w znakomitej sztuce P. Shaffera pt. „Equus” w Teatrze Ateneum. Zarówno stworzona przez niego kreacja, jak i spektakl odniosły ogromny sukces i szeroko otworzyły przed nim drzwi do świata filmu i teatru. Jako aktor wielokrotnie stawał

przed kamerą, współpracując z najlepszymi polskimi reżyserami, m.in. z Krzysztofem Kieślowskim i Filipem Bajonem.

Na razie artysta nie zaplanował jeszcze, w jaki sposób uczci swój jubileusz. Ważnym wydarzeniem będzie natomiast premiera jego najnowszej płyty, która ukaże się 18 listopada. Tym razem wokalista zadebiutował w nowej roli: autora tekstów. Wydawnictwo zapowiada utwór „Nie pozwalam na tę miłość”, napisany i skomponowany przez wykonawcę.

– Co teraz będzie na pięćdziesiątkę? Powiem szczerze, że nie planuję, zobaczymy, co przyniesie ta płyta. Może ktoś zrobi mi niespodziankę. Nie wiem, może pojawię się na festiwalu w Sopocie. Mój ostatni występ na tej scenie z Anią Wyszkonili był z okazji podwójnej platyny przy okazji któregoś z albumów, a cztery lata temu był występ w Sopocie z moim recitalem: z okazji „45”. **NEWSERIA LIFESTYLE**

Monitory i akcesoria dla graczy

TECHNOLOGIE Philips zaprezentował nową serię monitorów i akcesoriów dla graczy: Evnia. Pierwszy dostępny model to Philips Evnia 34M2C7600MV (na zdjęciu). Monitor został wyposażony w matrycę o proporcjach 21:9 z podświetleniem mini-LED, wyświetlającą obraz w rozdzielczości 3440 x 1440 px przy odświeżaniu 165 Hz. Wyświetlacz ma 1152 stre-

fy wygaszania i jest zgodny ze standardem HDR 1400. Z tyłu obudowy zamontowano w nim podświetlenie Ambiglow, które synchronizuje swój kolor i natężenie z obrazem wyświetlanym na ekranie. Płynność rozgrywki na tym monitorze zawdzięczana jest niskiemu input lagowi i technologii Adaptive-Sync. Monitor do sklepów trafi w grudniu w cenie 9 911

złotych. W planach są już kolejne modele: 42M2N8900 (42-calowy płaski ekran OLED), 34M2C8600 (34-calowy zakrzywiony ekran QD OLED) oraz 27M2C5500W (27-calowy zakrzywiony ekran VA).

Będą też (od czerwca przyszłego roku) akcesoria: dwie klawiatury, dwie myszy i dwa zestawy słuchawkowe.

RAD

FOT. PHILIPS